Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

№ 28 (2828) Warszawa, Czwartek 28 stycznia 1926 roku. Rok XXXII.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

W dzisiejszym numerze:

Z powodu preliminarza budżetowego.

Budżet na rok 1926, uchwalony przez Radę Ministrów, kończy się niedoborem, przekraczającym 200 miljonów złotych. Ujawnienie niedoboru nie jest samo przez się objawem groźnym. Może nawet być pożyteczne, choćby dlatego, że wskazuje konieczność gruntownej reformy zarządu Państwa, która jedynie może niedobór ten skutecznie usunąć jeszcze w bieżącym okresie budżetowym.

Rząd wyobraża sobie, że przynajmniej 100 miljonów niedoboru zdoła pokryć przez wzmożenie dochodowości przedsiębiorstw państwowych, pozostałą resztę — przez reformę administracji. Ten optymizm pana ministra skarbu nie wydaje mi się zbyt przesadny, o ile idzie o przeprowadzenie oszczędności w administracji i armji, które istotnie mogą i powinny być bardzo znaczne. Natomast sprawa usprawnienia przedsiębiorstw państwowych (w tej liczbie przedewszystkiem największego z nich — kolei żelaznych) wymaga dłuższej wytężonej pracy i nie sądzę, aby można już w tym roku traktować realnie podniesienie ich dochodowości o 100 miljonów

Owe 100 miljonów potrzebnych do zrównoważenia budżetu możnaby zresztą uzyskać bez zbyt wielkiej trudności i innym sposobem. Trzeba poprostu podnieść preliminowaną sumę 60 miljonów wpływów z podatku majątkowego do wysokości 100 miljonów i trzeba zmniejszyć wydatki wojskowe, przekraczające 560 miljonów, do sumy 500 miljonów. Wnioski w tej mierze zostały już przez Z. P. P. S. zgłoszone.

Równowaga budżetu, realna, nie fikcyjna jest jednym z warunków kategorycznie przez P. P. S. postawionych przy tworzeniu obecnego Rządu. Równowagę tę uznał też pan minister skarbu za niezbędną podstawę swej pracy. Dlatego też nie zamierzamy kapitulować przed niechęcią klas posiadających do płacenia podatku majątkowego i przed dążeniem sfer wojskowych do utrzymywania za wszelką cenę 300-tysięcznej armji koszarowej. Musimy tedy osiągnąć równowagę budżetu przez realizację jedynie skutecznego wskazania: więcej dochodów z podatku majątkowego, mniej wydatków na wojsko.

Bądź co bądź conajmniej połowę obecnie wykazanego niedoboru trzeba będzie pokryć przez zmniejszenie wydatków na zarząd Państwa, zwłaszcza w dziedzinie t. zw. administracji politycznej. W tym właśnie celu Sejm powołał do życia Nadzwyczajną Komisję Oszczędnościową, która w porozumieniu ze specjalnemi komisjami rządowemi dbać ma o przeprowadzenie szybkiej i celowej reorganizacji władz administracyjnych i sposobu urzędowania.

Z wielką ostrożnością sądzić trzeba wszystkie t. zw. „prace oszczędnościowe", są one bowiem w Polsce bardzo już zdyskredytowane, zwłaszcza przez niefortunne poczynania rządu pana Witosa i słynnej komisji p. Moskalewskiego. Stwierdziłem jednak, że nawet z prac p. Moskalewskiego można było przy dobrej woli rządu uzyskać wyniki lepsze, niż je uzyskano bowiem z wniosków jego wprowadzono w życie tylko t. zw. redukcje, stosowane mechanicznie i najczęściej dla celów partyjno - politycznych, zaś szereg innych usiłowań pozostawiono bez uwzględnienia. Tak samo zgórą przez pół roku tajono wyniki przeprowadzonych przez rząd konkursów na projekty reformy rachuby i biurowości. Dopiero teraz, w ostatecznej konieczności, materjały te zostały wydobyte i oddane do zużytkowania.

Trzeba więc użyć wszelkich środków, aby i teraz zamierzenia oszczędnościowe nie skończyły się na czczej reklamie, albo na reakcyjnem psotnictwie. Trzeba, aby wyniki prac komisyjnych prowadzone w tej dziedzinie były ujawnione i poddane pod kontrolę publiczną i aby reformy proponowane przez te komisje zostały przez Rząd rozważone jaknajspieszniej i pod jego odpowiedzialnością wprowadzone w życie. Głos poważny w tej mierze muszą też mieć organizacje zawodowe pracowników państwowych, albowiem reforma zarządu Państwa wywrze wpływ bardzo znaczny na ich najżywotniejsze interesy gospodarcze i polityczne.

***

Z pośród komisji rządowych, powołanych do opracowania reformy administracji, pierwsza ukończyła swą pracę komisja do spraw rachuby i kasowości, pozostająca pod przewodnictwem p. wiceministra Markowskiego. Ze sprawozdania tej komisji, złożonego rządowi i podanego do wiadomości Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej wynika, że organizacja rachuby i kasowości wymaga znacznych i jaknajprędszych zmian, gdyż jest kosztowna i uciążliwa, zarówno dla Skarbu Państwa, jak i dla zainteresowanej publiczności. Liczba urzędników zatrudnionych w wydziałach rachunkowych i budżetowych w centralnych instytucjach i w podległych urzędach wynosi niemniej niż 1823 osoby. Znaczna większość tych urzędników nie ma innego zajęcia, jak tylko obliczanie pensji swoich kolegów. Min. Spraw Wewnętrznych zatrudnia aż 426 urzędników rachunkowych (w tej liczbie sama Policja Państwowa aż 150!); Min. Oświecenia zatrudnia 492 urzędników rachunkowych; nawet niewielkie Min. Sprawiedliwości, którego budżet w pozycjach dochodów i wydatków wynosi około 120 miljonów złotych, zatrudnia dla jego przerachowania niemniej niż 342 urzędników rachunkowych. O tem, jak rozrzutna jest administracja rachunkowa i jak wielkie mogłyby być w tej mierze dokonane oszczędności przekonywa jeden wymowny przykład: Oto w biurze Sejmu i Senatu zatrudnionych jest w dziale rachuby 3 urzędników, mających za zadanie obliczanie wydatków i dochodów, związanych z wykonaniem budżetu w wysokości 9 miljonów złotych rocznie, zaś w kancelarji Prezydenta Rzplitej, dla wykonania czterokrotnie mniejszego budżetu, który wynosi niespełna 2 milj. złotych, zatrudnionych jest — także 3 urzędników.

Nadmierna liczba czynności rachunkowych może i powinna być znacznie zmniejszona, wynika bowiem ze zbyt skomplikowanych przepisów rachunkowych oraz z niezbyt celowych przepisów niektórych ustaw, które bez trudności mogą być zmienione.

W zakresie wypłat państwowych najwięcej czynności rachunkowych wymagają płace urzędników państwowych oraz zaopatrzenia emerytów i renty inwalidzkie. Komisja p. Markowskiego przedłożyła Rządowi postulat zmiany ustaw o uposażeniach urzędniczych i o rentach, w kierunku uproszczenia, przez zniesienie ruchomej skali płac oraz dodatków, wymagających mozolnych obliczeń. W zasadzie żądanie uproszczenia pomienionych ustaw jest słuszne i usprawiedliwione. Związek Parlamentarny Socjalistów Polskich nie będzie się też sprzeciwiał dążeniu w tym kierunku, zastrzegając się jednak stanowczo przeciwko t. zw. „ustaleniu płac" niebezpiecznemu przy dzisiejszej anarchji cen. System dzisiejszy może być uproszczony, bezwzględnie jednak musi być zachowana zasada odpowiedniego wzrostu uposażenia przy wzroście kosztów utrzymania.

W zakresie przychodów Min. Skarbu znaczne oszczędności w kosztach rachuby można osiągnąć przez wprowadzenie w życie przepisu Konstytucji o rozdziale źródeł dochodowych między Państwo i związki komunalne. Musi nastąpić w tym celu przebudowa obecnego systemu podatkowego, uznanego przez wszystkich za wadliwy. Państwo winno zachować na swój użytek kilka głównych podatków bezpośrednich (obrotowy, dochodowy, majątkowy, spadkowy), inne zaś podatki (gruntowy, budynkowy, patentowy) przekazać w całości samorządom. Reforma ta pozwoli na zmniejszenie conajmniej o połowę kosztów administracji podatków, zapewniając jednocześnie zarówno Państwu, jak związkom komunalnym nieuszczuplone dochody. Komisja p. Markowskiego przedłożyła Rządowi swą opinję o konieczności przeprowadzenia tej reformy. Rząd winien przychylić się do tego wniosku i jaknajprędzej opracować odpowiednie projekty ustaw.

***

Przeprowadzenie reform w kierunkach zaznaczonych powyżej może przynieść, o ile będzie dokonane szybko i energicznie, wcale niemałe wyniki jeszcze w bieżącym okresie budżetowym „Oszczędności" mają jednak swe naturalne granice, których przekroczyć nie można i złudzenia pod tym względem muszą się zakończyć — niedoborem budżetowym. Dlatego walka o równowagę budżetu nie może być ograniczona tylko do usiłowań oszczędnościowych, lecz musi być prowadzona na całej powierzchni polityki budżetowej — *jako walka o wzmożenie świadczeń ze strony klas posiadających i o zmniejszenie wydatków nieprodukcyjnych.*

Adam Pragier.

BANDYTYZM POLICYJNY NA KRESACH.

W Nr. 17 „Il. Kurjera Codziennego" z dnia 17 b. m., pod tytułem „Bandytyzm na Kresach Wsch. zanika", został zamieszczony wywiad korespondenta wspomnianego dziennika u inspektora policji województwa wołyńskiego, Grabowskiego z Łucka, który udzielił kilku obszernych informacji na temat stanu bezpieczeństwa w województwie wołyńskiem.

Na zapytanie owego korespondenta: „Jak się przedstawia ogólny stan bezpieczeństwa województwa wołyńskiego?" — inspektor Grabowski oświadczył: „Ogólny stan bezpieczeństwa województwa wołyńskiego przedstawia się dzisiaj więcej, niż zadowalająco. W całem województwie panuje zupełny spokój. Porównywając stan bezpieczeństwa województwa wołyńskiego dzisiaj ze stanem w r. 1924 czy pierwszą połową r. 1925, stwierdzam kategorycznie, że bandytyzmu dziś u nas niema wcale. Do największego rozkwitu doszedł na kresach bandytyzm w maju r. 1925, kiedy to przeciętnie, tygodniowo, było 18 napadów. Wtedy naprawdę były bardzo gorące dni. Zmieniło się to jednak z chwilą, *kiedy policja chwyciła się radykalnego środka. Środkiem tym było realne załatwienie sprawy na miejscu*".

A gdy, najprawdopodobniej, nie zrozumiawszy znaczenia końcowych wyrazów, korespondent rzucił informującemu pytanie: „Co to znaczy?" — inspektor Grabowski, w dalszym ciągu kontynuując przerwaną informację oświadczył: *„Spotkany w polu lub w lesie z bronią w ręku bandyta był kładziony trupem na miejscu.* To poskutkowało tak, że dziś bandytyzmu niema nawet na lekarstwo. Oczywiście mówię tu o napadach bandyckich, bo sam bandytyzm nie da się tak łatwo wykorzenić, *gdyż uprawianie tego procederu leży już w charakterze miejscowej ludności (!!). W r. 1925 policja zabiła na miejscu 42 bandytów,* w wiezieniach znajduje się dotychczas zgórą 100 bandytów i wspólników tychże, nie licząc tego, że coś około 17 bandytów skazały sądy doraźne".

Bogate pokłosie uprawianych systematycznie, w ciągu zgóra pięcioletniego okresu, przez administrację i policję kresów wschodnich wszelkiego rodzaju i charakteru nadużyć, samowoli i wogóle bezprawia względem miejscowej ludności — maleje i blednie wobec tak strasznych i cynicznych informacji, udzielonych przez szefa policji wojewódzkiej, Grabowskiego.

Wprawdzie cała Polska jest zaśmiecona przez różnych „uprzywilejowanych", pozostających u Niej w służbie, rycerzy kunsztu złodziejskiego, lub szpiegowskiego nowej formacji; tym panom, maskującym się hasłem „Bóg i Ojczyzna", oczy nie zmrużą się, a ręka nie zadrży, aby powtórnie — Państwo oddać wrogom na rozdarcie, bądź utopić we krwi uprawianej przez nich anarchji, lecz tacy Grabowscy — to rzadsze unikaty, a więc zasługują na większą, baczniejszą, uwagę strażniczego społeczeństwa.

Zbędne i zbyt zaszczytne byłoby szczegółowo badać przeszłość takich panów i dociekać, jakie nieszczęsne dla nas fale wydarzeń dziejowych wyrzuciły ich na brzegi polskie, gdyż właściwie mówiąc analizowanie życiorysu takich „bohaterów" należy do kompetencji mianującej władzy służbowej — ministra spraw wewnętrznych, a wedle „tak wielkich zasług" — *(42 ujawnione samosądy) — do prokuratora sądu okręgowego w Łucku.*

Przerażająca i ponura karta w życiu Państwa i społeczeństwa! Policja całego województwa, z inspektorem na czele, w ciągu całego roku jawnie, na oczach wojewody i prokuratorów — „najlegalniej" dokonywa kilkudziesięciu zbrodni zabójstwa-samosądu nad ludźmi „spotykanymi w lesie lub polu z bronią w ręku", rzekomo, bandytów, bo rekrutujących się z miejscowej ludności, *„w charakterze której leży uprawianie procederu bandytyzmu"!*

Jeśli „dobrotliwe" przyznanie się inspektora Grabowskiego do 42 zbrodni — wyczerpuje listę „położonych na miejscu" ofiar, to należy jednak podziwiać, że mimo powziętej przezeń zasady „o charakterze miejscowej ludności", ograniczył się ów siepacz — tak niewielkim odsetkiem w stosunku do ogólnej liczby ludności województwa wołyńskiego. Wszak miał możność i wolną rękę wystrzelać daleko więcej domniemanych bandytów, bo nikt mu w tej nędznej robocie przeszkód nie stawiał, bowiem nawet sądy doraźne przy znikomej liczbie „coś" 17 skazanych, odczuły brak spraw załatwianych bezkonkurencyjnie „na miejscu" przez policję dzielnego szefa Grabowskiego.

Do jakiej topieli zaprowadzą Państwo tacy Grabowscy i im podobni, proklamujący bezkarnie i jawnie krwawą dyktaturę policji na kresach wschodnich?

Zbrodnie inspektora policji, Grabowskiego, najspokojniej dotąd urzędującego, niezawodnie dobrze są znane ministrom spraw wewnętrznych i sprawiedliwości i sądząc z pochopności Grabowskiego do prasowych brawurowych informacji — cieszą się prawdopodobnie milczącą zgodą, a może nawet poufną pochwałą „za pożyteczną działalność na kresach wschodnich".

Czyż bandytyzm tępi się na to, aby tem bezkarniejszy był bandytyzm pp. Grabowskich?



HORTHY,
Naczelnik Państwa węgierskiego.

Przed Zjazdem Kół Młodzieży T. U. R.

Centralny Wydział Młodzieży T. U. R. dokłada starań, by I-szy Zjazd Kół Młodzieży T. U. R. wypadł jak najlepiej. Udział w Zjeździe zapowiedziało cały szereg ośrodków, spodziewane jest nadto przybycie gości z różnych kół.

Z Łodzi przybyć ma wraz z delegacją wycieczka złożona z kilkudziesięciu towarzyszów, którzy pragną przysłuchiwać się obradom Zjazdu.

Delegaci, przybywający do Warszawy, proszeni są o zgłaszanie się do biura zjazdowego, które czynne będzie w Al. Jerozolimskich 6, I-e p. w sobotę do godz. 1.30 i w niedzielę od godz. 6 rano.

Delegaci otrzymują bezpłatne noclegi W drodze powrotnej przysługiwać będzie 66 proc. ulga kolejowa.

—::o::—

Oszczerstwa „Kurjera Porannego"

W „Kurjerze Porannym" z dnia 27 b. m. pojawiła się nieuczciwa napaść na P. P. S. w związku ze sprawozdaniem z Komisji Skarbowej z dn. 26 b. m. w sprawie dyskusji nad nowelą do ustawy o podatku majątkowym.

Autor sprawozdania wyssał z palca wiadomość, jakoby P. P. S. wyraziła zgodę na zmniejszenie kontyngentu podatku majątkowego z pierwotnej sumy 1 miljarda zł. do 407 miljonów zł. i jakoby zgodę tę wyraziła za cenę przywrócenia z dniem 1 kwietnia ruchomych płac urzędniczych. Do tej kłamliwej wiadomości „Kurjer Poranny" dołączył swoje uwagi krytyczne. W rzeczywistości wszystkie powyższe wiadomości są od A. do Z. nieprawdziwe. Z. P. P. S. stał i stoi bez zmiany nadal na stanowisku ściągnięcia ustawowego kontyngentu podatku majątkowego i zarówno ministrowie socjalistyczni, jak i przedstawiciele nasi w komisji skarbowej tego stanowiska bronią jaknajbardziej stanowczo.

Pos. tow. Pragier w tej sprawie zgłosił na Komisji votum mniejszości.

Sprawę tę zresztą ministrowie oscjalistyczni wnoszą w najbliższych dniach na specjalne posiedzenie Rady Ministrów.

„Kurjer Poranny" uczyniłby lepiej, gdyby zamiast rozsiewania kłamliwych plotek o P. P. S. zainteresował się raczej stanowiskiem w tej sprawie swych przyjaciół z „Wyzwolenia", którzy pod przewodem pos. Łypacewicza czynili wszelkie wysiłki dla dopomożenia prawicy w zmniejszeniu kontyngentu podatku majątkowego.

—::o::—

Opodatkowanie biletów tramwajowych w Krakowie na bezrobotnych

Jak donosi „Naprzód", Rada Nadzorcza Krakowskiej Spółki Tramwajowej uchwaliła na ostatniem posiedzeniu opodatkować wszystkie bilety jazdy na zatrudnienie bezrobotnych w Krakowie. Podatek ma wynosić 2 grosze od każdego sprzedanego biletu i będzie pobierany od 1 lutego r.b.

—::o::—

JESZCZE JEDNA PANAMA.

SPRAWA WYTWÓRNI APARATÓW TELEF. I TELEGR.

Komisja Komunikacyjna na wczorajszem posiedzeniu zajmowała się rozpatrywaniem sprawozdania podkomisji, wyłonionej dla zbadania dokonanej przez Rząd tranzakcji polegającej na utworzeniu Tow. Akc. Polskie Radio i na oddaniu tej spółce fabryki p. n. Państwowa Wytwórnia Aparatów telef. i telegraficznych.

Podkomisja jednogłośnie uznała, że koncesja wydana przez Rząd jest niezgodna z interesem Skarbu, a nawet Państwa.

Szczegółowy referat, analizujący niewygodne dla Państwa punkty koncesji, wygłosił pos **Sommerstein** (Koło żyd.). Referat zwrócił uwagę na uprzywilejowaną grupę akcjonarjuszów B., przewidzianą w koncesji, do której to grupy Rząd nie należy; na oszacowanie aportu rządowego na sumę o 200 tys. zł. mniejszą, niż ją określili rzeczoznawcy; na wniesienie realnego aportu i otrzymanie zań 500 tys. zł., których realna wartość zmniejszyła się o 50 proc. od chwili ustalenia wartości (sierpień 1925) do chwili wpłacenia pierwszej raty w dn. 12 b. m., podczas gdy wartośc objektów w złocie w tym samym czasie wzrosła.

Pos. **Wyrzykowski** (Wyzwol.) wskazał nadużycie władzy, jakiego dopuszczono się przez sprzedaż objektu dochodowego, nie zapewniając sobie wpływu w nowoutworzonej spółce, do której Rząd przystąpił z udziałem 40 proc. akcji, a więc bez zapewnienia sobie większości w stosunku do koncesjonarjusza.

Wreszcie pos. **tow. Pławski** wyciągnął na jaw szereg dokumentów, nieprzedstawionych Komisji przez Rząd, a dowodzących, iż Rząd był ostrzegany przez niektórych urzędników, że Wytwórnia Apar. Telefon. i Telegr. powinna być utrzymana w zarządzie państwowym. Pomimo to Min. Klarner, który koncesję wydał, był narzędziem w ręku pewnych czynników, inspirowanych przez prywatnych akcjonarjuszów. Wytwórnia była sabotowana przez M. S. Wojsk. w ten np. sposób, że zamówienie na 3000 aparatów zostało wstrzymane do chwili objęcia wytwórni przez kapitał prywatny, że model wzorowego aparatu, sporządzony dla wojska, został samowolnie przez M. S. Wojsk. odesłany do Ericksona, że jeden z oficerów pod pretekstem wynalazku wziął 25 tys. zł. jako premję. Okazało się dalej, że Min. Kolei aparatów w Wytwórni nie zamawiało, a nawet Tow. Cedergren, które według brzmienia koncesji obowiązane jest stacje swe zaopatrywać w produkcję krajową, również wytwórnię sabotowało.

Min. Przem. i Handlu, które miało w swym bezpośrednim zarządzie Wytwórnię, tolerowało to działanie Ministerjów na szkodę Wytwórni.

Min. Przem. **p. Osiecki** uważa tranzakcję za niewygodną i twierdzi, że jest przeciwnikiem udziału Rządu w akcyjnych towarzystwach, w których Rząd nie posiada decydującego wpływu. Pomimo to Min. Osiecki na swoją odpowiedzialność cofnięcia zawartej umowy nie bierze (!!), ponieważ pociągnęłoby to konsekwencje dla Rządu i w tej sprawie odwoła się do Najw. Izby Kontroli Państwa.

Sprawę dalej prowadzić będzie podkomisja, której polecono zbadać winę Min. Spraw Wojsk. i Min. Kolej.

—::o::—



Tak wygląda falsyfikat 1000 frankowego banknotu podrabianego na Węgrzech,

Przeciwko protegowaniu prywatnego przemysłu wojennego

Na wczorajszem posiedzeniu Senatu senatorowie Buzek, Woźnicki i inni zgłosili wniosek nagły w sprawie zamówień Minist. Spraw Wojskowych na materjał wojenny. Według wiadomości wnioskodawców Min. Spr. Wojsk. zamierza w roku 1926 pokryć całe zapotrzebowanie na amunicję karabinową i działową w zakładach przemysłowych prywatnych „Pocisk", „Modrzejów", „Starachowice" i „Norblin", pozostawiając na ten rok analogiczne działy państwowej wytwórni amunicji w Skarżysku zupełnie bez zamówień. Dalej wskazują, że Min. Spr. Wojsk. zamierza wstrzymać uruchomienie w państwowej wytwórni amunicji w Skarżysku działu amunicji armatniej, pomimo że już przybyły z Francji kosztowne maszyny tak, że dział ten mógłby być niezwłocznie uruchomiony.

Natomiast Min. Spraw Wojskowych uruchamia za środki państwowe za pośrednictwem Banku Gospod. Kraj. i za mające być wypłaconemi a conto zamówień zaliczki zakłady Starachowickie.

Wnioskodawcy uważają, że prywatne fabryki amunicji za przykładem innych krajów w czasie pokoju powinny pracować wyłącznie dla państw zagranicznych, Rząd zaś cały materjał wojenny dla zaopatrzenia armji powinien wyrabiać jedynie w zakładach państwowych.

Ponadto to, co się dzieje w prywatnych fabrykach przemysłu wojennego, jak to „Pocisk", Sochaczewska Fabryka, „Plage i Laśkiewicz" i inne, wskazuje, że powinna być przeprowadzona fachowa rewizja umów M. S. Wojsk. z temi fabrykami.

Wnioskodawcy proponują, by Senat wezwał Rząd, aby

1) przy pokryciu zapotrzebowania armji na amunicję działową i karabinową uwzględnił przedewszystkiem państwową wytwórnię amunicji w Skarżysku,

2) do żadnej przerwy w sprawie uruchomienia tej wytwórni nie dopuścił.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

DROŻYZNA

USTALANIE CEN ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY.

W piątek, 29 stycznia, odbędą się w min. spraw wewnętrznych, pod przewodnictwem naczelnika wydziału aprowizacyjnego, trzy konferencje w sprawie projektu rozporządzenia o regulowaniu cen artykułów pierwszej potrzeby.

Na pierwszej konferencji, która odbędzie się o godz. 10 rano z reprezentantami kupców, młynarzy, piekarzy, organizacji rolniczych i giełdy zbożowo - towarowej, omawiana będzie część projektu, dotycząca regulowania cen przetworów zbożowych. Weźmie w niej również udział, jako rzeczoznawca, p. Lewicki.

Część projektu rozporządzenia dotycząca regulowania cen mięsa i jego przetworów omawiana będzie o godz. 12 z przedstawicielami hurtowników mięsnych, rzeźników i wędliniarzy.

Wreszcie o godz. 2, odbędzie się konferencja z przedstawicielami fabryk odzieży i obuwia, krawców i szewców, w sprawie ustalania cen odzieży i obuwia.

Z RYNKU MĄCZNEGO.

Krajowa mąka pszenna sprzedawana jest obecnie po 69 — 70 — 71 gr. za kg. lepszych gatunków, wykazuje więc tendencję słabszą, amerykańska zaś po 80 gr. (bez zmiany) za lepsze gatunki, niższe zaś po 75 gr. za kg. w sprzedaży półhurtowej na worki.

Dowóz mąki do stolicy jest dostateczny, zapotrzebowanie zaś jest nieco większe, konsumcja bowiem pieczywa nieznacznie wzrosła w związku z uruchomieniem przez magistrat robót, wypłaceniem wskaźnika drożyźnianego etc. W każdym razie spożycie pieczywa, w porównaniu ze styczniem r. z. jest obecnie conajmniej o 25 proc. mniejsze.

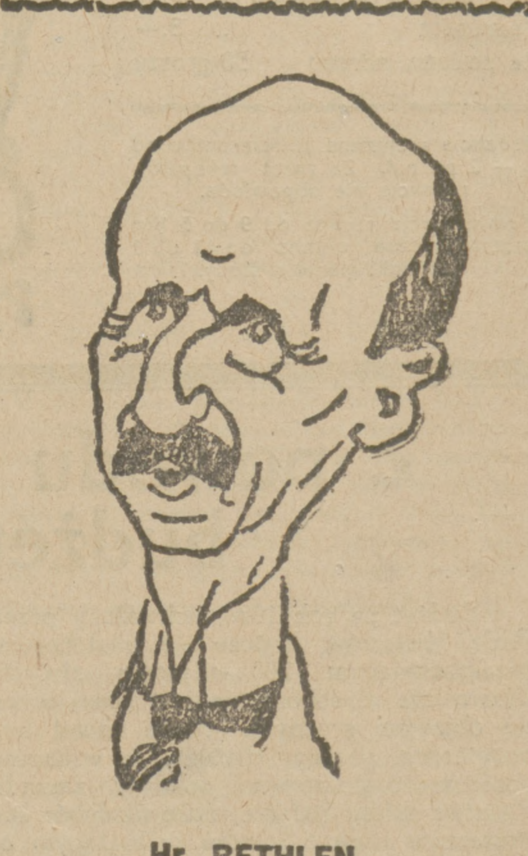
Wobec finansowego zachwiania części piekarń, tranzakcje kredytowe na rynku mącznym są wysoce utrudnione. Jedynie pewne uprzywilejowane firmy korzystają maksymalnie z 3 — 4-dniowego kredytu.

OBNIŻENIE CENY BIAŁEGO PIECZYWA.

Poczynając od 28 stycznia, Miejskie Zakłady Zaopatrywania Warszawy obniżają ceny: pszennego białego pieczywa z 1 zł. 10 gr. do 1 zł. za kg., zaś bułeczek, zwanych warszawiankami, z 4 i pół groszy do 4 gr. za sztukę, nadto chleba krakowskiego (400 gramów) z 44 gr. do 40 gr. i chleba Kneipa (400 gramów) z 35 gr. do 33 gr., wszystko w sprzedaży detalicznej.

DROGIE PAPIEROSY.

Oddział walki z lichwą kom. rządu skierował do sądu do spraw lichwiarskich sprawy ulicznych sprzedawców papierosów: Mikołaja Krewana (Krak.-Przedmieście 29), oskarżonego o pobranie nadmiernych cen za papierosy; Joska Szumowicza (ul. Marji Kazimiery 5), pociągniętego do odpowiedzialności za magazynowanie papierosów, nadto Jana Szczepaniaka (Dzielna 40), oskarżonego o sprzedaż zapałek po nadmiernych cenach.



Hr. BETHLEN,
węgierski prezydent ministrów.

SPRAWY SKARBOWE

II SERJA DOLARÓWKI.

(PAT). Z dniem 1 marca r. b. przypada termin płatności 5% premjowej pożyczki dolarowej. Ponieważ „dolarówka" cieszyła się dużym popytem, Min. Skarbu, chcąc umożliwić publiczności korzystne lokowanie drobnych nawet oszczędności, wypuszcza II Serję „dolarówki". Warunki nowej serji są znacznie korzystniejsze, niż poprzedniej. Losowanie premji odbywać się będzie co 2 miesiące, zamiast, jak dawniej, co 3 miesiące, przyczem suma wygranych losowanych każdego roku podwyższona została o 50,000 dolarów i wynosi obecnie 250,000 dolarów Ponieważ pożyczka spłacana jest po 5 latach, ogólna suma wylosowanych premji wyniesie 1,250,000 dolarów.

Obligacje serji II będą na żądanie właścicieli wykupywane przed terminem płatności przez Bank Polski w złotych, według kursu dolara.

Obligacje Serji I mogą być wymieniane na Serję II, przyczem, o ile wymiana będzie dokonana przed 1 marca, t. j. przed terminem płatności ostatniego kuponu, właściciele obligacji mają prawo kupon odciąć i zachować do realizacji

W ten sposób w ciągu lutego oprocentowanie będzie podwójne.

Sprzedaż odbywać się będzie nietylko za waluty zagraniczne, lecz i za złoto, aczkolwiek zarówno kapitał, jak i procenty oraz premje spłacane będą w efektywnych dolarach. Cena dolarówki wyniesie przy dzisiejszym kursie dolara około 36 złotych. Nowe dolarówki nabywać można we wszystkich oddziałach Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz w Pocztowej Kasie Oszczędności, poczynając od dnia 1 lutego.

Import owoców zagranicznych maleje.

Import owoców zagranicznych w roku zeszłym zmalał znacznie, w porównaniu z rokiem 1924.

Śliwek zagranicznych przywieziono do Polski w 1924 r. 12,571 tonn, w roku zeszłym zaś już tylko 5,806 tonn; jabłek i gruszek przywieziono w 1924 r. 4,107 tonn, w roku zeszłym zaś 2,049 tonn; winogron przywieziono w 1924 r. 4,919 tonn, w roku zeszłym 1,587 tonn; fig i daktyli przywieziono w 1924 r. 5,943 tonn, w roku zeszłym zaś 3,075 tonn; orzechów w 1924 r. przywieziono 9,067 tonn w roku zeszłym zaś 5,293 tonn.

Jedynie cytryny i pomarańcze wykazują — nieznaczny zresztą — wzrost importu w roku zeszłym: w r. 1924 przywieziono 30.804 tonn, w roku zeszłym zaś 32,412 tonn.

—::o::—

Jeszcze jeden 24-godzinny spacer

Podróżnik francuski, p. Edmund Caradec, pokonany przed kilkoma dniami w pieszym turnieju „Dokoła soboru" — wyzwał na rewanż swego konkurenta, p. Mikołaja Jackowskiego, mistrza cechu szewckiego.

Leciwy (62-letni) p. Jackowski wezwanie, jak słychać, przyjął.

Fachowcy sądzą, że powtórzenie tego „meczu" — dosyć problematycznego pod względem sportowym, a w każdym razie niesłychanie wyczerpującego — nie ma racji bytu.

—::o::—

CURIOSA.

Artykuły, za które Lewiatan płaci.

„Lewiatan" cukrowniczy ucieka się do wszelkich sposobów i sposobików, aby wymusić na Rządzie podwyżkę ceny cukru. Jednym z tych sposobów jest odziaływanie na prasę. W tym celu Lewiatan cukrowy zwołał t. zw. konferencję prasową, na której p. Zagleniczny biadał wobec dziennikarzy na rzekomo fatalne położenie przemysłu cukrowniczego. Ale to jest jeszcze niewinny środek oddziaływania na prasę, bo ta może jak jej się podoba oceniać biadania i uroszczenia cukrowników. Natomiast napiętnować należy umieszczanie w prasie artykułów, nadsyłanych przez ludzi z „Lewiatana", za które to artykuły Lewiatan cukrowniczy **płaci jak za ogłoszenia reklamowe!**

W ostatnich dniach w prasie burżuazyjnej warszawskiej ukazały się właśnie takie płatne przez cukrowników artykuły.

Wczoraj np. „Kurjer Poranny" na drugiej stronie tekstu redakcyjnego umieścił art. w sprawie przemysłu cukrowniczego, dowodzący konieczności podwyżki ceny cukru, jakkolwiek „Kurjer Poranny" dotychczas zupełnie inne w tej sprawie zajmował stanowisko!

Jest to artykuł, za który **cukrownicy zapłacili,** — świadczą o tem kabalistyczne literki i cyfry, umieszczane zwykle pod ogłoszeniami (600 Nr Nr 1147). Ale mało kto pozna, że jest to ogłoszenie, skoro art. figuruje w dziale redakcyjnym bez żadnego komentarza od Redakcji.

W taki to sposób prasa burżuazyjna prowadzi płatną propagandę na rzecz kapitału cukrowniczego!

::o::

ZINOWJEW pod kuratelą.

Fortuna kołem się toczy... Przed rokiem Zinowjew narzucił komunistom zachodnim „lewy" kurs i rozpoczął odpowiednio czyścić partje komunistyczne od elementów „prawicowych". Na ostatnim kongresie komunistów rosyjskich Zinowjew poniósł klęskę i oto z kolei on pada ofiarą zwycięzców z pod znaku Stalina, Bucharina i S-ki.

„Izwiestja" z dn. 13 i 14 stycznia drukują dwa ciekawe dokumenty Centr. Kom. Wyk. Pierwszy z nich stwierdza, że tylko specjalnie wyznaczeni sprawozdawcy będą mogli informować sekcje partyjne o przebiegu ostatniego kongresu. **Zabrania się Zinowjewowi, Kamienjewowi, Sokolnikowowi i in. członkom opozycji zabierać głos w celu wyjaśnienia swego stanowiska na kongresie.** Sekcje będą jednak miały „prawo" przyjąć taką lub inną uchwałę po wysłuchaniu „objektywnego" sprawozdania przedstawiciela Centr. Kom. Wyk.

Drugi dokument zwraca się do komunistów zagranicznych. Nie mając zaufania do przewodniczącego Kominternu (Zinowjewa) Centr. Kom. Rosyjskiej Partji Komunistycznej posyła bezpośrednio informacje do sekcji zagranicznych. W „informacjach" tych bolszewicy żądają (!), by nie dopuszczono do dyskusji o zagadnieniach, które wywołały spór na Kongresie rosyjskim! Komintern winien poprostu zatwierdzić stanowisko Stalina!

Tylko rosyjscy komuniści mają prawo wtrącać się do dyskusji partji zagranicznych i usuwać władze partyjne wedle swego uznania.

List stwierdza, że Sowiety mają obecnie do czynienia z wielu trudnościami w związku z polepszeniem się sytuacji gospodarczej kraju. Ujawniają się silniej przeciwieństwa społeczne, bezrobocie wzrasta po miastach, a przeludnienie po wsiach. Dosłownie pisze list: „Opóźnienie rewolucji światowej, względnie utrwalenie się kapitalizmu, **rozwój w Rosji przeciwieństw klasowych** stworzyły w naszej partji defetystyczny stan umysłów, który znalazł swój wyraz w dyskusji opozycji na Kongresie".

Po tem wyznaniu list oświadcza, że rosyjska partja komunistyczna jest wprawdzie zdecydowana urzeczywistnić komunizm w Rosji o własnych siłach, ale mimo to w dalszym ciągu wytyczną jej będzie rozwój i zwycięstwo rewolucji światowej, że zwalczać będzie kłamstwo Ligi Narodów i Międzynarodówkę Socjalistyczną.

Dalej list donosi, że wkrótce powzięte będą środki ku reorganizacji funkcji Kom. Wyk. Kominternu. Sekcjom zagranicznym przyznany będzie większy udział w kierownictwie Kominternu.

Zinowjew pozostaje więc na swem stanowisku, ale podlega surowej kurateli swych przeciwników. Walka Stalina i S-ki z Zinowjewym przybiera większe rozmiary, niż można było przypuszczać z przebiegu kongresu i dowodzi, że opozycja „lewicy" sprawia większości poważne kłopoty.

WYDAWNICTWA ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. U. R.

I Serja „Polska Współczesna" (3 broszury — odczyty):

M. Niedziałkowski: „Położenie międzynarodowe Polski i polityka socjalizmu polskiego".

A. Pączek: „Położenie gospodarcze Polski".

T. Szpotańskiego: „Wewnętrzne czynniki rozwoju Polski", Cena egzemplarza 50 gr.

Fabryka

Dyszy, jak smok w ciemności, straszny gmach fabryki.
Bodą niebo zuchwałe dwa kominów szczyty,
Każdy w czarną opończę z chmur dymu spowity;
Stoją groźne, ponure, wyzysku pomniki.

Ze stu okien błyskają szatańskie ogniki.
Coś wewnątrz jęczy, słychać dudnienia i zgrzyty:
Jakiś potwór się miota i tupie ukryty.
Jak w piekle, tak tam straszno i takie tam syki!

Świst syreny... Ucichły pilniki i młoty,
Bramę mocną, żelazną, otwarto z ulicy
Tłum roboczy wybiega smutny, bladolicy,

Na twarzach ich ból widać i jakieś zgryzoty
Czemu smutni? Że wyszli z piekielnej kuźnicy!
— Jutro zamkną fabrykę. Nie będzie roboty!

Ed. Sz.

::o::

Zatarg w telefonach zaostrzył się

ZARZĄD TELEFONÓW ZAJMUJE NIESŁYCHANIE PROWOKACYJNE STANOWISKO.

W dniu wczorajszym odbyła się, pod przewodnictwem inspektora pracy, p. St. Kwapińskiego, konferencja w sprawie strajku telefonistek.

Przedstawiciele Zw. Zaw. Telefonistek postawili dwa warunki od spełnienia których uzależnili przerwanie strajku, a mianowicie: 1) cofnięcie dymisji zwolnionej koleżanki p. Chodzickiej oraz 2) wypłacenie telefonistkom w styczniu 5 proc. podwyżki płac, które komisja arbitrażowa przyznała im za ostatni kwartał 1925 r.

Żądania te zostały przez przedstawicieli dyrekcji telefonów odrzucone.

Wówczas inspektor pracy p. St. Kwapiński wystąpił z propozycją poddania powyższych dwuch kwestji arbitrażowi, jednak propozycja ta nie została przyjęta przez obydwie strony. Przedstawiciele dyrekcji w dalszym ciągu żądali natychmiastowego przystąpienia telefonistek do pracy, twierdząc, że potem mogą odbywać się pertraktacje w sprawach spornych. Przedstawiciele telefonistek żądali zaś załatwienia powyższych dwuch postulatów przed przerwaniem strajku. Na tem pertraktacje wyczerpano.

Konferencja trwała od 11 godz. rano do 2 po poł. Delegacje obradowały każda w oddzielnym pokoju, a rolę pośrednika spełniał inspektor pracy.

Po konferencji Zarząd Telefonów warsz. wywiesił na stacji telefonicznej okólnik, iż, o ile telefonistki nie przystąpią do pracy do godz. 3 po poł. stosunek służbowy będzie uważany przez Dyrekcję za zerwany.

Telefonistki nie wróciły do pracy, wobec czego, o godz. 3,30 Zarząd Telefonów wywiesił okólnik, że zwalnia wszystkie telefonistki i przystępuje do przyjmowania nowego personelu.

To prowokacyjne zarządzenie niesłychanie wzburzyło telefonistki. Strajk trwa bez zmiany.

Telefonistki przychodzą na stację telefoniczną, w zwykłej liczbie, lecz w dalszym ciągu obsługiwane są jedynie telefony rządowe, instytucji publicznych, redakcji pism i t. p. Wszystkie telefonistki zdecydowane są strajkować solidarnie do czasu, póki Dyrekcja nie spełni ich żądań.

Dyrekcja natomiast, widząc solidarną postawę i spokój strajkujących, rozpoczęła w stosunku do nich robienie szykan. Zapowiada mianowicie, że nie wpuści nowej zmiany telefonistek do gmachu, zamknęła dyżurującym telefonistkom sypialnię, oraz bufet. Pracujące telefonistki, które w poczuciu obowiązku społecznego łączą instytucje państwowe, komunalne, redakcje i t. p. pozbawione są nawet szklanki herbaty. Władze powinny w sposób stanowczy ukrócić te szykany Dyrekcji.

***

Dziś tow. Min. Ziemięcki będzie konferował w sprawie strajku telefonistek z zainteresowanymi ministrami.

::o::

Zatarg w tramwajach

W wyniku konferencji odbytej wczoraj u głównego inspektora pracy z przedstawicielami dyrekcji tramwajów i związkami pracowników tramwajowych, przedstawiciele związków zawodowych oświadczyli, że po zapoznaniu się z treścią znanej a podanej przez nas wczoraj uchwały magistratu z dnia 26 b. m., uchwałę tę odrzucają, a odpowiedzialność za dalsze następstwa zatargu składają na magistrat m. st. Warszawy. Dalsze pertraktacje nie doprowadziły do porozumienia, z powodu nieustępliwego stanowiska dyrekcji.

Wśród przedstawicieli tramwajarzy istnieje ogromne rozgoryczenie. Dziś obradować mają Zarządy Zw. Zawodowych, które zależnie od tego, czy Rada Miejska zatwierdzi na dzisiejszym posiedzeniu wspomnianą uchwałę Magistratu w sprawie zatargu w tramwajach — postanowią proklamować strajk. Jedynie więc przez przyjęcie wniosku tow. Szczypiorskiego, o którem wczoraj pisaliśmy, a który idzie po myśli żądań pracowników tramwajowych — Rada Miejska może uchronić miasto od strajku w tramwajach.

***

Komitet Wykonawczy Związku prac. inst. użyt. publ. w Polsce, po rozpatrzeniu obecnej sytuacji w związku z żądaniami pracowników tramwajowych na posiedzeniu w dniu wczorajszym, potwierdzając swoją uchwałę z dnia 22 stycznia r. b. uchwalił, iż udzieli tramwajarzom wszelkiego możliwego poparcia w obronie przed zamachem Magistratu i Dyrekcji Tramwajów na słuszne ich żądania.

::o::

Magistraty bezprawnie obniżają płace pracownikom miejskim

W dniu wczorajszym, imieniem Zarządu Głównego Zw. prac. inst. użyt. publ. w Polsce — interwenjował u Ministra Pracy, tow. Ziemięckiego sekretarz gen. Zw., tow. J. Gonerko, w sprawie obniżania od 4 do 6% przez niektóre Magistraty w Polsce płac pracownikom miejskim. Magistraty, obniżając te płace niesłusznie, powołują się na ustawę, mocą której na przeciąg 3 mies. zostały obniżone pobory pracowników państwowych.

Tow. Ziemięcki po rozpatrzeniu złożonego memorjału w powyższej sprawie oświadczył, że Rząd nie wydawał żadnych poleceń samorządom co do obniżki płac, stwierdzając tem samem, że zarządzenia magistratów są bezprawne, gdyż obniżka płac dotyczyć miała wyłącznie pracowników państwowych.

Tow. Ziemięcki obiecał wydać w tej sprawie odpowiednie zarządzenia, chroniące pracowników miejskich przed zachłannością Magistratów.

::o::

Kradzież w Biurze Funduszu Bezrobocia w Grudziądzu

W Warszawie otrzymano wiadomość, że do obwodowego biura Funduszu Bezrobocia w Grudziądzu zakradli się złodzieje i zabrali z kasy 49 zł. 70 gr.

Łup złodziei nie był zbyt wielki, albowiem wysokość sum, przechowywanych w kasach obwodowych biur F. B. jest ściśle ograniczona odpowiedniemi zarządzeniami. Fundusze tej instytucji przechowywane są w kasach banków państwowych.



Nowy gabinet w Niemczech.

1) Dr. Krohne, minister kolei. 2) Dr. Gustaw Stresemann, minister spraw zewnętrznych. 3) Dr. Hans Luther, kanclerz Rzeszy. 4) Dr. Wilhelm Külz — spraw wewnętrznych. 5) Dr. Heinrich Brauns — pracy. 6) Dr. Stingl — poczty. 7) Dr. Wilhelm Marx — sprawiedliwości. 8) Dr. Peter Reinhold — finansów. 9) Dr. Julius Curtius — gospodarki krajowej. 10) Dr. Otto Gessler — spraw wojskowych.

Zatarg w elektrowni

Wczoraj w Min. Pracy odbyła się konferencja przedstawicieli Zarządu i pracowników Elektrowni w sprawie zatargu wynikłego z powodu niewypłacenia przez Zarząd Elektrowni wskaźnika drożyźnianego. Dyrektor Kobyliński, który przed paru dniami zapewniał, że Zarząd wypłaci należny pracownikom wskaźnik — wczoraj oświadczył, że Zarząd nie godzi się na wypłacenie wszystkim pracownikom wskaźnika, a gotów jest jedynie wypłacić 250 pracownikom, przez siebie wybranym.

W ten sposób 500 pracownikom Elektrowni na których by nie spoczęło łaskawe oko Zarządu — nie otrzymałoby podwyżki.

P. Kobyliński zapewnił pozatem, że Zarząd Elektrowni w przyszłości nie zamierza stosować wskaźnika drożyźnianego.

Rzecz naturalna, że przedstawiciele pracowników Elektrowni stanowczo się wypowiedzieli przeciwko takiemu stanowisku, zapowiadając ostrą walkę o swe słuszne żądanie.

P. Kobyliński wobec tego oświadczył, że musi się porozumieć z całym Zarządem i że odpowiedź w najbliższym czasie wręczy Głównemu Inspektorowi Pracy. Na tem konferencje przerwano. Wieczorem odbyło się posiedzenie Zarządu Zw. prac. Inst. Użyt. Publ., na którem postanowiono prowadzić walkę o wskaźnik drożyźniany, aż do zwycięstwa, nie wyłączając strajku.

Dzięki staraniom ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO TEATR IM. BOGUSŁAWSKIEGO począwszy od miesiąca lutego będzie dawać po cenach specjalnie zniżonych co dwa tygodnie niedzielne południowe przedstawienia dla robotników. Grane będą sztuki bieżącego repertuaru teatru im. Bogusławskiego w tej samej obsadzie jak na przedstawieniach wieczorowych. Pierwszy ma być wystawiony Rewizor Gogola. Samą organizacją sprzedaży biletów zajmie się Oddział Warszawski T. U. R. i Związki Zawodowe, gdyż chodzi o to żeby bilety trafiły do rąk szerokich mas robotniczych. Ceny są tak przystępne od 25 groszy do 1.50 (przyczem szatnia jest bezpłatna) iż nie wątpimy, że przedstawienia będą się cieszyć należytem powodzeniem.

Endecki senator przeciwko endeckiemu ministrowi

Uchwała w sprawie ulg wojskowych dla słuchaczy Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu senackiej komisji oświaty i kultury, na którem rozpatrywano pismo rektorów wyższych uczelni, podkreślające ciężkie ich położenie w okresie sanacji, **sen. Godlewski** (Z. L. N.) zakomunikował że podczas kiedy na ostatniem posiedzeniu komisji Minister St. Grabski nie mógł udzielić danych co do oszczędności, projektowanych przez Min. i mówił tylko o komasacji niektórych fakultetów, w dwa dni później zjawił się w uczelniach wyższych telegram p. Ministra, nakazujący redukcję 25% liczby asystentów. W dzień zaś później pos. Rymar udzielił profesorom krakow. uniwersytetu wyjaśnień, że redukcja dotknie jedynie 12% liczby asystentów. Sen. Godlewski wynurzenia Ministra St. Grabskiego nazwał lekkomyślnemi.

Sen. tow. **Kopciński** podkreślił eksplozywność pomysłów oszczędnościowych i reformatorskich p. Min., zamęt w Min. oraz dziwne traktowanie komisji, gdzie Minister improwizuje swoje oświadczenia, a robi co innego.

Dyskutowano również nad niechęcią p. Ministra do Wolnej Wszechnicy, co do której p. Minister mylnie informował komisję, twierdząc, że nie prowadzi ona systematycznych wykładów.

Komisja na temże posiedzeniu powzięła opinję, iż słuchaczom rzeczywistym Wolnej Wszechnicy Polskiej, niezależnie od tego, czy mają maturę, czy nie — powinny być udzielane przez Min. Oświaty te same ulgi wojskowe, co słuchaczom państwowych szkół akademickich.

::o::

Redukcje woźnych w szkolnictwie

Wobec wiadomości o zamiarze zredukowania 25 proc. ilości woźnych państwowych, zatrudnionych w szkolnictwie udała się do ministra oświaty, p. Grabskiego, delegacja Centralnego Zw. Woźnych Państwowych i niższych funkcjonarjuszów szkolnictwa w Krakowie. **Delegacja ta nie została przyjęta przez p. Grabskiego,** zostawiła więc tylko memorjał, w którym omawia dotychczasowe redukcje, jako przeprowadzone bez wniknięcia w istotę rzeczy. Rzucenie nowej gromady ludzi na bruk zwiększy tylko tłum bezrobotnych a na pozostawionych przy pracy woźnych nałoży obowiązki, których nie będą w stanie wykonać. Już obecnie w szkołach czy urzędach, woźni pracują po 12, 14 a nawet 16 godzin na dobę. Nowe obowiązki są już niemożliwością fizyczną dla ludzi, otrzymujących przeciętnie jeden złoty dziennie na każdego członka rodziny, a więc odżywiających się wprost fatalnie i zmuszonych do pracy dodatkowej poza służbą państwową, by nie umrzeć z głodu.

::o::

Łańcuch prasowy

W dn. 27 b. m. następujący towarzysze złożyli pieniądze w Redakcji „Robotnika“, wzywając następnych towarzyszów, oraz prosząc ich o wyznaczenie znowu następnych towarzyszów:

Tow. **Szczucki** zł. 5 — wyznaczając tow. **K. Glinko.**

Tow. **Franciszek Sawicki** zł. 5 — wyznaczając tow. **Michała Ogrodowskiego** i tow. **Józefata Krakowińskiego.**

Tow. **Leonard Strauss** zł. 5 — wyznaczając tow. **Rafała Bidermana** i tow. **Aleksandra Witanowskiego.**

Tow. **Józef Bogusiak** zł. 5 — wyznaczając tow. tow. **Stanisława Waligórę, Jana Sawickiego, Tadeusza Plewickiego.**

Tow. **Dynowski** z Miechowa zł. 5 — wyznaczając tow. tow.: **Pietrzaka, Dziedzica, Ryczkie** z Olkusza, **Kulawika** z Miechowa, **Kogucińskiego** ze Słomnik i tow. **Szenkiera.**

Tow. **Pławski** zł. 5 — wzywając tow. **Czyża** z **Wilna.**

Tow. **St. Bagiński** zł. 10 — wzywając tow. **Kulikowskiego.**

„ŁAŃCUCH MŁODZIEŻY“.

Tow. **Bugajski** zł. 2 — wyznaczając tow. **Raulina** (Nowe Bródno).

SPROSTOWANIE.

W numerze „Robotnika“ z dn. 12 b. m. mylnie zostało wydrukowane wezwanie tow. Doleckiego. Powinno być: **tow. Dolecki** ze Zduńskiej Woli zł. 5 — wzywając tow. Tarkowskiego i tow. Luboszyca ze Zduńskiej Woli.

::o::

O nadużycia w Banku Polskim w Częstochowie

27 b. m. (telefonem).

Rozprawy wczorajsze całkowicie poświęcone będą ekspertyzom: kaligraficznej i bankowej.

Stwierdzono, iż część czeków z wystawienia Będłowskiego była fałszywa.

Eksperci bankowi stwierdzili, iż protokóły bankowe były bardzo niedbale prowadzone i że z tego powodu możliwe były nadużycia.

Wreszcie rewelacyjne były zeznania b. vicedyrektora Banku Polskiego w Częstochowie Monastyrskiego, który oświadczył, iż dyr. Zawadzki, wyjeżdżając na urlop, zostawił mu listę firm, które miały prawo korzystania z nielegalnych kredytów.

Jutro mowa prokuratora. Wyrok spodziewany jest w sobotę.

::o::

Strajk w garbarni Pfeiffrów

Dzisiaj zrana w wielkich zakładach garbarskich Braci Pfeiffer przy ul. Smoczej Nr. 43 wybuchł ogólny strajk.

Pracę porzuciło około 250 robotników.

Powodem strajku, jak się okazuje, jest zarządzona przez zakłady redukcja personelu robotniczego. Dotychczas pracowało w fabryce 300 robotników, dzisiaj wszakże zwolniono z tej liczby 50, czemu reszta przeciwstawiła się i natychmiast podjęła strajk protestacyjny.

Tow. Karol Wolf

Zmarł dn. 25 stycznia 1926 r. w wieku lat 21 na chorobę proletarjacką (suchoty). Od 3 lat był czynnym członkiem dzielnicy „Powązki“ P. P. S. oraz członkiem Koło Młodzieży T. U. R. „Powązki“.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza ewangelickiego do grobu odbędzie się dn. 28 b. m. (czwartek) o godz. 1 m. 30 pop.

Prosimy towarzyszki i towarzyszów o liczny udział w pogrzebie.

Cześć Jego Pamięci!

Komitet dzielnicy „Powązki“ P.P.S.
Koło Młodzieży T. U. R. „Powązki“.

Czy to prawda?

Czy prawdą jest, że znany hakatysta, administrator dóbr Strzelce (pow. Kutno) p. Heider ma otrzymać ośrodek w strzeleckim folwarku Długołęka i że w związku z tem wszystek nawóz z fol. Długołęka wywozi na grunt, który ma wejść w skład tego ośrodka? A jeżeli to jest prawdą, to czemu Pań. Bank Rolny na taki rabunek przyszłych nabywców parcel pozwala?

::o::

KRONIKA PARLAMENTARNA.

O MIEJSCE W RADZIE LIGI NARODÓW.

Wczoraj w południe obradował Komitet Wykonawczy grupy parlamentarnej polsko-francuskiej. Odczytano projekt memorjału w sprawie kandydatury polskiej do Rady Ligi Narodów, którego tekst ostateczny zostanie zatwierdzony na specjalnie w tym celu zwołanym posiedzeniu Komitetu w piątek 29 b. m. Pozatem ustalono na dzień 18 lutego termin uroczystego inauguracyjnego posiedzenia. Poza temi sprawami załatwiono wiele spraw bieżących i organizacyjnych jak regulamin grupy i t. d. W tej chwili grupa liczy 48 posłów i 36 senatorów.

ECHA NADUŻYĆ W P. K. O. W KOMISJACH SEJMOWYCH.

Wczoraj aż dwie komisje sejmowe omawiały sprawę nadużyć w P. K. O., które „Robotnik“ wyciągnął na światło dzienne.

W komisji budżetowej pos. Głąbiński zakomunikował treść pisma Najw. Izby Kontroli Państwa w sprawie nadużycia władzy, popełnionego przez prezesa P. K. O. H. Lindego.

Komisja postanowiła zażądać od Min. Skarbu i Sprawiedliwości oraz od N. I. K. P. dalszych wyjaśnień co do wyższych urzędników P. K. O., którzy pracowali... „unter den Linden“ — pod Lindami. Komisja zapytuje, czy także i wyżsi urzędnicy P. K. O. zostali pociągnięci do odpowiedzialności, o ile można im zarzucić udział w nadużyciach.

Komisja Skarbowa rozpatrywała wniosek pos. **Sochy** (Zw. Chł.) w sprawie zmiany reprezentantów Sejmu i Rządu w Radzie Administracyjnej P. K. O. Wniosek ten przekazano przewodniczącemu komisji pos. Byrce dla porozumienia się z p. Marszałkiem Sejmu.

GOSPODARKA W M. S. WOJSK.

Budżetowa podkomisja pięciu, która rozpatrywała wnioski, dotyczące sprawozdania N. I. K. w sprawie gospodarki M. S. Wojsk., przyjęła 4 rezolucje natury ogólnej, które wzywają N. I. K., ażeby szczegółowiej niż dotychczas poddawała kontroli niektóre działy gospodarki państwowej i zawiadamiały Sejm o trybie załatwienia spraw przez nią. Ponadto ma się wyłonić Komisja celem zbadania gospodarki państwowej i zawiadamiała Sejm o organizacyjnych. Pos. Ostrowski (Piast), opierając się na tej części sprawozdania N. I. K., w której poddan jest krytyce umowa z firmą „Pocisk“, wielce niekorzystna dla Skarbu Państwa, wskazał konieczność zapoznania się z wynikami ekspertyzy dokonanej w Sejmie w 1925 roku. Akta te znajdują się w Min. S. Wojsk. i zapoznanie się z niemi przez Kom. Budżet. mogłoby nastąpić w najbliższych dniach, tak że sprawozdanie Komisji Pięciu o gospodarce w M. S. Wojsk. złożone zostanie Komisji w przyszłym tygodniu.

Z KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Na onegdajszem posiedzeniu sejmowa komisja budżetowa wysłuchała referatu p. Rymara, dotyczącego sprawozdania NIK za rok 1924 o wynikach kontroli w następujących działach: Prezydent Rzeczypospolitej, Sejm i Senat, Prezydjum rady ministrów, Min. spraw zagranicznych, Min. pracy. Min. sprawiedliwości, Min. spraw wewnętrznych, Min. oświaty, Min. przemysłu i handlu. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdań NIK. przyjęto szereg rezolucji:

1) Sejm wzywa rząd, a w szczególności p. ministra spraw zagranicznych, aby egzekwował bezwzględnie od winnych zwrot szkód wyrządzonych Państwu (Poselstwo w Moskwie, wydział gospodarczy w centrali, konsulaty we Wrocławiu, Monachjum, Lipsku, New Yorku i t. p.).

2) Sejm wzywa p. ministra spraw zagranicznych do pociągnięcia do odpowiedzialności służbowej b. charge d'affaires w Rewlu za niewyliczenie się w ciągu trzech lat z gospodarki kasowej

3) Sejm wzywa p. ministra spraw wewnętrznych, aby wytoczył dochodzenie służbowe w sprawie dokonanych zakupów i zamówień czapek, mundurów i rewolwerów a to celem ustalenia wysokości strat skarbu Państwa, jak również ewentualnego pociągnięcia winnych do odpowiedzialności osobistej i materjalnej.

4) Sejm wzywa rząd, a w szczególności p. ministra sprawiedliwości do wydania zarządzeń, któreby przyspieszyły dochodzenia karne i wyroki przeciw winnym przestępstw pracownikom państwowym

5) Sejm wzywa rząd, aby za przestępstwa służbowe podwładnych pociągano do odpowiedzialności dyscyplinarnej i materjalnej przełożonych, winnych niedozoru.

6) Sejm wzywa rząd, a w szczególności p. ministra pracy i opieki społecznej, aby wydał upoważnienie dla NIK. do przedsiębrania kontroli w kasach chorych i w funduszu bezrobocia.

7) Sejm wzywa rząd i wszystkie ministerja do ścisłego przestrzegania terminów odpowiedzi, jakie stawia NIK. Ponadto Sejm wzywa NIK. aby wszystkie na czas niezałatwione przez resorty sprawy podawała do wiadomości sejmu.

8) Sejm wzywa rząd do przedłożenia sejmowi noweli do ustawy o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko funkcjonarjuszom państwowym, a to celem skrócenia postępowania dyscyplinarnego dla szybkiego wymiaru sprawiedliwości i reformy kar

Wreszcie komisja budżetowa wybrała specjalną podkomisję dla zbadania materjału dostarczanego przez NIK. oraz interesowane ministerja w sprawie budowy domów urzędniczych i strażnic granicznych za okresy, gdy budową tą kierowały policja państwowa, KOP i Min. robót publicznych. Pozatem na wniosek p. Romockiego komisja przyjęła cały szereg rezolucji, wzywających rząd do pociągnięcia do odpowiedzialności karno - sądowej urzędników Min. przemysłu i handlu, winnych nadużyć na szkodę skarbu Państwa.

POWRÓT POSŁÓW.

Wczoraj powrócili do Warszawy posłowie Bryl, Hellman, Wojewódzki, Rozumek i in., którzy brali udział w wycieczce do Z. S. S. Republ.

POSIEDZENIE SEJMU.

Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się dnia 3 lutego o godz. 4 popoł.

KRONIKA POLITYCZNA.

Z RADY MINISTRÓW.

Rada Ministrów na posiedzeniu wczorajszem uchwaliła rozporządzenie o wywłaszczeniu gruntów prywatnych na przeprowadzenie kolejki linowej w Chorzowie, rozporządzenie o utworzeniu z obszaru dworskiego Nowy Dwór i Nicponia w powiecie gniewskim, gminy wiejskiej o nazwie Nicponia i rozporządzenie o zaliczeniu osady Stołpce w powiecie stołpeckim woj. nowogródzkiego w poczet miast, oraz **rozpatrzyła wnioski komisji powołanej do rozważenia i wytknięcia kierunku koniecznych reform w rachunkowości i kasowości państwowej.**

Następnie Rada Ministrów uchwaliła powołać komisję rzeczoznawców do ustalenia planu sanacji gospodarczej. Skład tej komisji zostanie ustalony w najbliższych dniach.

PODATEK MAJĄTKOWY.

Dowiadujemy się, że sprawa ściągania podatku majątkowego, która miała być wczoraj przedmiotem dyskusji Rady Ministrów spadła z porządku dziennego. Będzie ona rozpatrywana na najbliższym, specjalnie w tym celu wyznaczonym posiedzeniu Rady Ministrów.

PODANIE SIĘ DO DYMISJI.

Wojewoda śląski p. Bilski podał się do dymisji wskutek ataków na niego, głównie ze strony N. D., N. P. R. i Związku Obrony kresów zachodnich.

Wojewodę przyjął premjer p. Skrzyński. Sprawa będzie rozstrzygnięta po powrocie min. spraw wewn. Raczkiewicza.

Podał się również do dymisji naczelnik śląskiego wydziału oświaty p. Karol Stach.

60-LECIE TOW. VANDERVELDE.

25 b. m. tow. Emil Vandervelde, belgijski min. spraw zagr. i jeden z najwybitniejszych przywódców Międzyn. Socjalistycznej, obchodził 60-lecie swych urodzin.

Belgijska partja socjalistyczna uczciła tę datę podniosłym obchodem w Domu Ludowym w Brukseli. Organ centralny partji „Peuple“ poświęcił numer swój z 25 b. m. życiu i działalności Vandervelda

PRZYJAZD DO WARSZAWY REDAKTORA NOWOJORSKIEGO „NOWEGO ŚWIATA“.

Do Warszawy przyjechał na kilka tygodni redaktor naczelny nowojorskiego pisma „Nowy Świat“, ob. Wacław Błażewicz.

ZA SZERZENIE FAŁSZYWYCH WIADOMOŚCI.

Min. Spraw Wojsk., gen L. Żeligowski, pociągnął do odpowiedzialności sądowej redaktorów „Rzeczypospolitej“ i „Dnia Polskiego“ za podanie wiadomości o sprzedaży przez Min. Spraw Wojsk. 7000 koni ze szkodą Skarbu.

:.o.:

OBRADY SENATU.

Sesja druga. Posiedzenie 123.

PODATKI W NATURZE.

Sen. **Popowski** referował ustawę o możności płacenia podatków bezpośrednich zbożem i węglem.

Komisja senacka proponuje zmianę w tytule, aby zamiast „O pobieraniu“ było „O uiszczaniu“ podatków. W art. 1 wnosi poprawkę, aby minister miał prawo wykonać ustawę w 14 dni po uprzedzeniu podatnika, że zaległość pobrana będzie węglem lub zbożem. Pozatem podtrzymuje rezolucję sejmową, aby Rząd dla wykonania tej ustawy nie tworzył specjalnych urzędów i nie powoływał nowych urzędników.

Po krótkiej dyskusji ustawę przyjęto ze zmianami komisji.

NAJWYŻSZY TRYBUNAŁ ADMINISTR.

Sen. **Kasznica** referował nowelę do ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Główna poprawka wprowadzona przez komisje senackie polega na tem, że w art. 12 wprowadza się przymus adwokacki, mianowicie przepis: „Skarga musi być podpisana przez adwokata, chyba, że skarżący posiada wyższe wykształcenie prawnicze“.

W dalszym ciągu referent udziela szczegółowej odpowiedzi na zapytanie sen. tow. Posnera co do intensywności pracy Trybunału.

Sen. tow. **Posner** przyznaje, że działalność Trybunału jest bardzo wydatna, a zadaniem jego jest zarówno wychowywać obywateli w poczuciu ich praw, jak i oduczać ich od wnoszenia nieuzasadnionych pretensji. Należy jednak udostępnić społeczeństwu w pełni korzystanie z Trybunału i dlatego mówca ma wątpliwości, czy projektowany przymus adwokacki nie utrudni potrzebującym zwracanie się po wymiar sprawiedliwości. Sam podpis adwokata może nie dać żadnego pożytku klijentowi, gdyż wiadomo, że pokątni doradcy, nie mający prawa stawać w sądach, znajdują sobie jednak adwokatów dla zastępstwa i dlatego żądanie samego podpisu adwokata nie chroni jeszcze klijenta od szkodliwej działalności pokątnego doradcy. Żądając tego podpisu ustawa jednocześnie nie przewiduje nic, coby zabezpieczało prawo obywatela do korzystania z Trybunału. Adwokat bowiem jest bardzo kosztowny i ubodzy obywatele nie będą mogli uciekać się do jego pomocy, a ustawa w niczem im tego nie ułatwia. Pewnym ułatwieniem mogłoby być naprzykład zniżenie wysokości opłat.

Ustawę przyjęto z poprawkami komisyjnemi.

Następnie Senat przyjął ustawę o aktach urodzenia dzieci nieznanych rodziców z poprawkami komisji Prawniczej.

Następne posiedzenie Senatu 18 lutego o godz. 11 rano.

::o::

Z Kasy Chorych m. Warszawy.

Dnia 22 b. m., pod przewodnictwem p. K Koralewskiego, odbyło się posiedzenie Zarządu Kasy Chorych m. Warszawy Po załatwieniu spraw formalnych rozważano sprawę nadzwyczajnego Zjazdu Okręgowego Zw. Kas Chorych w Warszawie, który odbędzie się dn. 28 b. m., celem dokonania wyborów do władz Związku. Zarząd Kasy Chorych wydelegował na Zjazd p.p Koralewskiego, tow. Szczypiorskiego, Kosmaczewskiego, Kobrynera, tow. Jaworowskiego i z urzędu dyrektora, Al. Exnera

Następnie zatwierdzono regulaminy dla kierowników przychodni dentystycznych, dla Komisji stałych Zarządu i dla Komisji Kwalifikacyjnej pracowników.

W sprawie wprowadzenia legitymacji członkowskich nowego typu z fotografjami, uchwalono nie pobierać żadnych opłat przy zamianie starych legitymacji na nowe. Ponieważ niezmiernie często są wypadki gubienia legtymacji, postanowiono jednocześne wyznaczyć opłatę w wysokości 1 zł (!) za wydawanie duplikatów nowych legitymacji.

Celem wywindykowania należnych Kasie Chorych z tytułu art. 48 Ustawy sum od Rządu przeszło 600.000 zł., uchwalono wyłonić delegację, która zwróci się z interwencją w tej sprawie do p. Ministra Pracy i do Komisji Budżetowej Sejmu.

Dyrekcja Zakładów Gazowych zawiadomiła Zarząd Kasy Chorych, że wobec przejścia Zakładów Gazowych z dn. 5/IX 1925 r na własność gminy m. st. Warszawy i zgodnie z uchwałą Magistratu z dn 5 b. m. — Zakłady Gazowe, jako instytucja miejska, przestają należeć do Kasy Chorych z dn. 1 lutego r b. Wobec tego, Zarząd Kasy Chorych postanowił najkategoryczniej zaprotestować przeciwko uchwale Magistratu m. st. Warszawy z dn. 5 b. m i postanowił zwrócić się, za pośrednictwem Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń do Ministrów Spraw Wewnętrznych i Pracy i Op. Społ z prośbą o zawieszenie bezprawnej uchwały Magistratu, jako niezgodnej z ustawą z dn. 19.V 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Decyzję w sprawie warunków nowej umowy między Zarządem Kasy a Zrzeszeniem Lekarzy Kasy Chorych m. Warszawy, z uwagi na zaprojektowane zmiany, odłożono do następnego posiedzenia.

Z sądów.

SPRAWA B. SĘDZIEGO STRANCMANA.

Dn. 29 b. m. w wydziale XIII Sądu Okręgowego pod przewodnictwem wiceprezesa Gumińskiego rozpoczyna się sądzenie sprawy Stanisława Strancmana b. sędziego śledczego, oskarżonego o niedbalstwo i nadużycie władzy podczas pełnienia obowiązków służbowych. Jak wiadomo chodzi tu o ucieczkę Leszczyńskiego, znanego działacza bolszewickiego z kancelarji tego sędziego.

Oskarża podprokurator Walfisz. Obronę wnoszą adwokaci poseł Smiarowski, Miecz. Ettinger (syn). Świadków wezwano kilkunastu.

LIGOCKI CONTRA STPICZYŃSKI.

Również na jutro zapowiedziane jest w wydziale III Sądu Okręgowego rozpatrywanie sprawy z oskarżenia p. Ligockiego przeciwko redaktorowi Stpiczyńskiemu o obrazę w druku.

Wielki proces komunistyczny w Zamościu.

W dniu 25 b. m. w sali rozpraw Wydziału Karnego w Zamościu rozpoczął się proces Aleksandra Jasińskiego i 53 innych osób, oskarżonych z art. 102 K. K o czynny udział w K.P.Z.U. (Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy) Oskarżeni działali głównie na terenie powiatu hrubieszowskiego.

Akt osakrżenia, na 42 dużych stronicach, zarzuca oskarżonym przygotowywanie do zbrojnych napadów na posterunki policji, oddziały wojskowe i t. d.

Świadków i biegłych oskarżenia jest 82. Świadków odwodowych około 200. Oskarża podprokurator Ignacy Bobek. Bronią adwokaci: Honigswil, Zubowicz, Świątkowski (z wyboru) i Żymirski (z urzędu). Rozprawa potrwa prawdopodobnie około 2 tygodni.

TELEGRAMY

Francuskie usiłowania sanacji finansów

DYSKUSJA W IZBIE.

Paryż, 27 stycznia. (PAT.). Izba deputowanych prowadzi dziś w dalszym ciągu dyskusję nad projektami finansowemi. Dep. Dumesnil (socjalny radykał) uważa, że należy raczej rozszerzyć podstawy przy pobieraniu podatków, aniżeli podwyższać ich stopę, broni systemu pobierania podatku od posiadaczy walorów imiennych, nie zaś walorów na okaziciela, twierdzi, że projektowane przez rząd opłaty od rachunków zaczęłyby wpływać do kas skarbowych nie prędzej, jak dopiero w kwietniu, oraz zapewnia, że projekt finansowy kartelu przyniósłby dochody dwa razy większe, niż projekt rządowy.

REORGANIZACJA ARMJI I SKRÓCENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Paryż, 27 stycznia. (PAT.). Painleve w rozmowie z przedstawicielem Havasa przedstawił mu projekt, dotyczący ogólnej reorganizacji armji, który przedstawi jutro izbie deputowanych. Painleve oświadczył, że nowa ustawa jest bezwzględnie nieodzowna. O ile się chce przeprowadzić skrócenie terminu służby wojskowej, to trzeba wzamian za to, aby organizacja armji była jeszcze spójniejsza i bardziej sprężysta tak, ażeby skrócenie terminu służby nie przyniosło uszczerbku sile armji.

::o::

Dyskusja nad oświadczeniem nowego Rządu w parlamencie Rzeszy

Berlin, 27 stycznia. (PAT.). Dziś popołudniu w Reichstagu rozpoczęła się dyskusja nad wczorajszem oświadczeniem rządowem. Dyskusję rozpoczął deputowany centrum Fehrenbach, który złożył krótką deklarację imieniem koalicji partji umiarkowanych. Następnie przemawiał mówca socjalistyczny tow. Herman Müller, który zarzucił wczorajszemu oświadczeniu, że nie daje ono poznać, jaką politykę zamierza właściwie prowadzić nowy gabinet. Trzecim z kolei mówcą był hr. Westarp (niem. nar.) który powtórzył główne argumenty, wysuwane przez nacjonalistów przeciwko wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów i polityce zagranicznej obecnego rządu. Kanclerz Luther odpowiadając mówcy socjalistycznemu, oświadczył, że rząd oczekuje od partji jasnego określenia stanowiska względem rządu. O ile gabinet obecny — oświadczył kanclerz — nie otrzyma większości, pozwalającej wyraźnie stwierdzić na jakich grupach rząd może się opierać, kanclerz będzie musiał wyciągnąć z tego konsekwencje.

Prasa niemiecka o deklaracji kanclerza Luthera

Berlin, 27 stycznia. (PAT). Wczorajsze oświadczenie kanclerza dra Luthera doznało naogół nieprzychylnego przyjęcia zarówno w Reichstagu, jak i w całej prasie dzisiejszej.

Socjalistyczny „Vorwärts" pisze że oświadczenie było krótkie, ale za to beztreściwe. Organy stronnictw rządowych robią oświadczeniu cały szereg zarzutów rzeczowych. Prawica niemiecka ocenia oświadczenie bardzo nieprzychylnie. „Deutsche Tageszeitung", organ agrarjuszy, zaznacza, że nieudolność oświadczenia rządowego najzupełniej odpowiada słabości samego rządu.

Cały szereg pism zauważa, iż oświadczenie Luthera nie zadowalając prawicy, zawiera cały szereg punktów niezadowalających również socjalistów, a mianowicie: Sprawa wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów była omówiona niejasno i ubocznie kanclerz wypowiedział się przeciwko plebiscytowi w sprawie odszkodowania dla byłych rodzin panujących, nie wspomniał wreszcie o obronie republiki i konstytucji wejmarskiej.

Wobec tego, że partja niemiecko-narodowa postanowiła wczoraj wieczorem po dłuższych obradach zgłosić wniosek nieufności dla rządu, pisma oceniają sytuację gabinetu jako bardzo niepomyślną.

OPINJA PRASY ANGIELSKIEJ.

Londyn, 27 stycznia. (PAT.) „Prasa tutejsza ocenia wczorajsze ekspose kanclerza dr. Luthera jako mgliste i bezbarwne. „Times" w artykule naczelnym nazywa rząd Luthera rządem mniejszości a zarazem rządem Hindenburga. Mówiąc o zadaniach tego rządu, dziennik podkreśla, że sprawy zagraniczne przestały być dla Niemiec najważniejszemi. Kraj ten przeżywa bardzo silny i rosnący kryzys ekonomiczny, dlatego też rząd Rzeszy będzie musiał poświęcić więcej uwagi sprawom wewnętrznym.

Wielka afera węgierskich fałszerzy pieniędzy

Budapeszt, 27 stycznia. (PAT.). Jak komunikują urzędowo, ambasador francuski w Budapeszcie Clinchant podczas swej wizyty, złożonej premjerowi Bethlenowi, zażądał wyjaśnienia, jak wyobraża sobie rząd węgierski dalszą działalność, zmierzającą do wyjaśnienia ciemnych jeszcze dotychczas szczegółów afery banknotowej oraz jak zamierza zabezpieczyć współpracę władz węgierskich z organami francuskiemi w celu uzyskania tych wyjaśnień. Ambasador francuski pytania powyższe zadaje ze względu na to że rząd węgierski uważa za sprzeczne z ustawodawstwem węgierskiem żądanie reprezentanta Banku Francuskiego co do obecności przedstawicieli Banku, względnie przedstawicieli władz francuskich, podczas przesłuchiwania przez prokuratora oskarżonych. W odpowiedzi na to, hr. Bethlen przedstawił francuskiemu ambasadorowi pewne konkretne propozycje, które, jego zdaniem, są zdolne zabezpieczyć współpracę organów węgierskich z francuskiemi a nie stoją w sprzeczności z odpowiedniemi postanowieniami ustawodawstwa węgierskiego. Ambasador francuski przyjął do wiadomości odpowiedź hr. Bethlena w celu przekazania jej swojemu rządowi.

Budapeszt, 27 stycznia. (PAT.). W kuluarach izby krążyły dziś pogłoski, że prezydent ministrów Bethlen przeprowadzi w krótkim czasie rekonstrukcję gabinetu. Przewidują przytem, że minister spraw wewnętrznych Rakowsky oraz minister sprawiedliwości Pesthy wystąpią z gabinetu.

Podpisanie układu włosko-angielskiego w sprawie długów

Londyn, 27 stycznia. (PAT.). Układ włosko - angielski w sprawie konsolidacji długów ustala dług włoski w sumie 583 miljonów funtów szterl., termin zaś uregulowania długu na 62 lata. W pierwszym roku Włochy zapłacą 2 miljony funt. szterl., w drugim i trzecim roku po 4 miljony, w ciągu 4 następnych lat — po 4,250.000 rocznie i wreszcie w następnych latach po 4 i pół miljona. Po upływie trzech lat Włochy będą mogły zawiesić na okres 2 lat wypłatę pewnej części wyżej ustalonych rat rocznych. Również po upływie trzech lat Anglja zacznie oddawać Włochom złoto włoskie, które w sumie 22 miljonów lirów znajduje się obecnie w Anglji jako rękojmia uregulowania przez Włochy ich długów. Zwrot tego złota będzie się odbywał proporcjonalnie do uiszczania przez Włochy spłat Pierwszej spłaty Włochy dokonają dnia 15 marca r. b.

Londyn, 27 stycznia (PAT). Dziś rano został podpisany układ angielsko - włoski w sprawie długów wojennych.

Zastrzeżenia Stanów Zjedn. w sprawie przystąpienia do Międz. Trybunału Sprawiedliwości

Londyn, 27 stycznia. (PAT). Reuter donosi z Waszyngtonu: Wśród zastrzeżeń, przyjętych znaczną większością głosów senatu w sprawie przystąpienia Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej do stałego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, znajdują się następujące zastrzeżenia: Że Stany Zjednoczone mogą cofnąć się każdej chwili, że statut Trybunału nie może ulec zmianie bez zgody Stanów Zjednoczonych, że podpis Stanów Zjednoczonych nie będzie zamieszczony w protokóle Trybunału, dopóki mocarstwa, które uczestniczą w Trybunale nie przyjmą zastrzeżeń amerykańskich i że odwoływanie się do Trybunału w sprawach, stanowiących przedmiot sporny między Stanami Zjednoczonemi a którem kolwiek z mocarstw, może nastąpić jedynie za uprzednią zgodą stron spornych.

O przyznanie Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów

Paryż, 27 stycznia. (PAT). Sekretarjat grupy parlamentarnej francusko-polskiej wręczył wczoraj premjerowi p. Briandowi imieniem całej grupy memorjał, wypracowany przez deputowanego Pawła Nicolleta (socjalisty). Memorjał ten, obejmujący 20 stron pisma maszynowego wykazuje konieczność przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Chamberlain w Paryżu

Rapallo, 27 stycznia (PAT). Austen Chamberlain wczoraj o godzinie 20 min. 50 odjechał stąd do Londynu i zatrzyma się po drodze w Paryżu.

Paryż, 27 stycznia (PAT). „Journal" dowiaduje się, że wśród spraw, które będą stanowiły przedmiot rozmowy pp. Brianda i Chamberlaina znajduje się również sprawa czy Niemcom należy przyznać stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów bez równoczesnego przyznania miejsca w Radzie Polsce.

Rokowania szwajcarsko-rosyjskie

Bern, 27 stycznia (PAT). Rokowania szwajcarsko - rosyjskie prowadzone będą dalej przy pośrednictwie Francji. Istnieją dane, iż znalezione zostanie ostateczne rozwiązanie. Rada Związkowa ubolewa nad zamordowaniem Worowskiego i nie czyni żadnych trudności w sprawie powtórzenia wyjaśnień złożonych natychmiast po morderstwie. Wciąganie do tej sprawy lozańskiego wyroku nie wchodzi jednakże w rachubę. Drażliwą sprawę stanowi wynalezienie właściwej formy odszkodowania dla córki Worowskiego. Ze strony szwajcarskiej stwierdzają, iż obietnica późniejszego załatwienia sprawy odszkodowania nie może być uważana jako obowiązek lub jako uznanie odpowiedzialności za zabójstwo i uwzględniona może być jedynie w ramach ogólnej likwidacji wysuniętych żądań.

Sprawa uznania Rosji sowieckiej de jure nie może być poruszona przy tych rokowaniach.

::o::

Wiadomości telegraficzne

Gdańska prasa niemiecka podaje za dziennikami berlińskiemi wiadomość, jakoby z dniem 15 lutego miał być otwarty w Gdańsku sowiecki konsulat generalny.

— W fabryce prochu w Faversham (w Anglji) nastąpiła eksplozja, w wyniku której 2 osoby zostały zabite, a kilkanaście rannych.

RUCH ROBOTNICZY

Z życia partji.

WARSZAWSKI WYDZIAŁ KOBIECY.

W niedzielę dn. 31 b. m. o godz. 3 pp. w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, I. p., odbędzie się KONFERENCJA KOBIET. Sprawy b. ważne.

Udział w Konferencji biorą wszystkie towarzyszki, opłacające podatek partyjny z głosem decydującym, oraz sympatyczki z głosem doradczym.

Towarzyszki, w chwili bezrobocia i nędzy w masach robotniczych, obowiązkiem każdej uświadomionej kobiety jest wzięcie udziału w naradach nad sytuacją obecną.

W. W. Kob. P. P. S.

W czwartek, dnia 28 b. m.

Dzielnica Śródmiejska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6 m. 4, pokój nr. 12, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Nowe-Brudno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Tramwajarzy PPS. O g. 5 w lokalu dzielnicy Jerozolimskiej, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła.

Okręgowy Sąd Partyjny. O godz. 7 m. 30 w. w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się posiedzenie Sądu Partyjnego.

W piątek dn. 29 b. m.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się zebranie wszystkich członków dzielnicy w sprawie stemplowania książek tym towarzyszom, którzy są bez pracy.

Kurs instruktorski Wydziału Prawobrzeżnego W. O. K. R. P. P. S. O godz. 6 m. 30 w lokalu dzielnicy praskiej, Brukowa 29, odbędzie się piąty z rzędu wykład kursu instruktorskiego. Referat **„Partje Polityczne w Polsce"** wygłosi tow T. Szpotański Obecność wszystkich stałych słuchaczy obowiązkowa.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego

Koło Gazowni - Wola. O godz. 6 w lokalu dzielnicy Wola - Czyste (Wolska 44) odbędzie się zebranie Koła.

Dzielnica Powiśle. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 m. 30 ogólne zebranie członków dzielnicy, na którem tow. Wojnarowski wygłosi odczyt n. t. „Chwila bieżąca".

Ruch zawodowy.

Referaty dyskusyjne pracowników gałęzi włókienniczej w Związku Handlowców (Sienna 16) odbywają się dwa razy na miesiąc — w poniedziałki po 1-ym i po 15-tym każdego miesiąca.

Na ostatniem posiedzeniu poruszone były sprawy: niesienie pomocy bezrobotnym członkom, obrona interesów pracowniczych i tendencyjne pogarszanie warunków pracy pracowników umysłowych.

Najbliższe zebranie odbędzie się dla członków Sekcji Włókienników w poniedziałek, dn. 1 lutego

CENTRALIZACJA RUCHU ZAWODOWEGO SZOFERÓW.

W dn. 17 stycznia b. r. odbyła się w Poznaniu konferencja przedstawicieli Zw. Zaw pracowników automobilowych z wszystkich dzielnic kraju.

W wyniku konferencji uchwalono, **iż wszystkie lokalne organizacje szoferów likwidują się i łączą ze Związkiem Zaw. automobilistów w Warszawie, który przemianowany zostaje na związek ogólnokrajowy, wchodzący w skład Kom. Centr. Zw. Zaw.** Siedziba scentralizowanego Związku mieścić się będzie w Warszawie. W ciągu 2 miesięcy zwołany zostanie do Warszawy Zjazd ogólnokrajowy scentralizowanego Związku. Organizację zjazdu powierzono Zw Zaw. Automobilistów w Warszawie.

Poza sprawami organizacyjnemi, uchwalono rezolucje: **w sprawie szkół szoferskich** (domagającą się ścisłego nadzoru odpowiednich władz nad szkołami kierowców samochodowych); **w sprawie komisji egzaminacyjnych** (domagającą się dopuszczenia do komisji z głosem decydującym przedstawicieli Zw. Zaw. Automobilistów); **w sprawie kar na szoferów** (domagającą się usunięcia panującej obecnie w tej dziedzinie samowoli niższych władz administracyjnych i oparcia kar na podstawach sprawiedliwych; w tym zaś celu rezolucja domaga się powołania specjalnych komisji przy władzach adm., dla oceny winy szoferów w wypadkach samochodowych, z udziałem przedstawicieli Zw. Zaw. Automobilistów); wreszcie — uchwalono rezolucję, domagającą się **prolongowania praw jazdy co lat 3, a nie co roku.**

Ruch kult.-oświatowy

Kurs W. W. Mł. T. U. R. W piątek, dnia 29 b. m. odbędą się w lokalu przy ul. Żórawiej nr. 49 II następujące wykłady: od godziny 7 — 8: „Rozwój stosunków gospodarczych na Zachodzie" — prelegent tow. Haupe; od godz. 8 — 9 i pół język niemiecki

Centralny Wydział Młodzieży T. U. R. W czwartek, dnia 28 b. m. o godz. 8 wiecz w „Robotniku", odbędzie się posiedzenie C. W. M. Sprawy zjazdowe! Obecność wszystkich członków konieczna!

Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka i Opieki nad Niem kwituje niniejszem z następujących ofiar: Zw. Zaw. Cukierników za X, XI i XII — 15 zł. Teplitz, tytułem ofiary za korzystanie z biletów magistrackich na „Pastorałce" — 10 zł. Landsberg na listę Nr. 52 — 26,50 zł Pracownicy C. K. W, składka za styczeń — 16,10 zł. Oddział Mięsny, skł. za styczeń — 18 zł. Podgórska, a conto zaległych składek — 10 zł. I Oddział Straży Ogniowej — 114 zł.

Życie gospodarcze.

Sytuacja w przemyśle garbarskim.

W związku z ciężkiem położeniem przemysłu garbarskiego, odbyła się w Min. Przemysłu i Handlu, w dn. 25 b. m. pod przewodnictwem Dyr. Dep. Przemysłowego, inż. Dąbrowskiego, — konferencja przemysłowców garbarzy z udziałem zainteresowanych Ministerjów, na której omawiano środki, mające na celu poprawę sytuacji.

Zjazd Izb Przemysłowo - Handlowych w Katowicach.

Dnia 27 i 28 b. m. odbędzie się w Katowicach Zjazd Izb przemysłowo - handlowych Rz. Polskiej. Zjazd obradować będzie nad całym szeregiem aktualnych kwestji gospodarczych.

Konferencja porozumiewawcza polskich i czeskosłowackich Izb Handlowych.

Dnia 29 b. m. odbędzie się w Katowicach konferencja porozumiewawcza między przedstawicielami polskich Izb przemysłowo-handlowych i Zrzeszeń Kupieckich b. Kongresówki z jednej strony a delegatami Izb czeskosłowackich z drugiej. Celem konferencji jest zajęcie się rozpatrzeniem środków, mogących ułatwić zacieśnienie stosunków gospodarczych między Polską a Czechosłowacją. M in. przedmiotem obrad będzie sprawa wzajemnego podawania sobie wiadomości o możliwościach obustronnej wymiany towarowej, założenie rejestru firm zainteresowanych w eksporcie, wymiana uwag o przebiegu transakcji i sposobach usunięcia trudności, stojących na przeszkodzie normalnemu ich rozwojowi, wreszcie sprawa utworzenia polsko - czeskosłowackiej Izby handlowej.

Notowania giełdy warszawskiej.

Dol. Stan. Zjedn. za 1—7.30
Franki francuskie za 100—27 35
Funty angielskie za 1—35 54
Floreny holend. za 100—293 25
Kor. czesko—słow. za 100—21.61
Franki szwajc. za 100—140.95
Korony austrjac. za 100—102 75

::o::

MINISTERSTWO SKARBU

5% PREMJOWA POŻYCZKA DOLAROWA

SERJA II.

Z dniem 1 lutego 1926 roku zostaje wypuszczona serja II 5% Premjowej Pożyczki Dolarowej na sumę 5.000.000 dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w odcinkach po 5.00 dol. z terminem płatności dnia 1-go lutego 1931 r.

Obligacje zaopatrzone będą w 10 kuponów płatnych z dołu w terminach półrocznych.

W ciągu lat 5-ciu wylosowanych zostanie 2.140 premji na sumę

1.250.000 dolarów,

płatnych w effektywnej walucie.

Główne wygrane:

10 premji po 40.000 dolarów, 30 premji po 8.000 dolarów, 2.100 premji na ogólną sumę 61.000 dolarów.

I-sze losowanie odbędzie się w dniu 1-szym marca 1926 r.

Właściciele obligacji serji I-ej 5% Premjowej Pożyczki Dolarowej mogą wymieniać je na obligacje Serji II, poczynając od dnia 1 lutego 1926 r. z prawem zachowania ostatniego kuponu, płatnego w dniu 1 marca 1926 r.

Sprzedaż za złoto, waluty i dewizy zagraniczne oraz za złote odbywać się będzie, poczynając od dnia 1 lutego 1926 r. we wszystkich Oddziałach Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz w Pocztowej Kasie Oszczędności.

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

W Zakopanem wczoraj było pochmurno, przymrozek, temperatura najniższa z nocy — 1°

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie + 4°.5, najniższa + 0°.3.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: przejściowe polepszanie się stanu pogody: rano chmurno lub mglisto, później zachmurzenia umiarkowane, na wschodzie jeszcze przelotne opady i przymrozki, temperatura nieco powyżej 0°, słabe wiatry zachodnie lub cisza.

Przybór Wisły. Po dwuch dniach przyboru poziom wody wynosił wczoraj 160 ctm.

Z góry rzeki sygnalizują ruszenie lodów w Zawichoście i stopniowy przybór, który zapewne dziś dojdzie do Warszawy.

Kra spłynęła całkowicie w dolnym i średnim biegu.

Strajk telefonów — a telefony policyjne. W związku ze strajkiem telefonistek, wynikają trudności w razie pożaru lub nagłego wypadku. O ile podobne wypadki wynikną w obrębie VIII komisarjatu, wielką pomoc w alarmowaniu straży lub Pogotowia Ratunkowego stanowią telefony policyjne, umieszczone w następujących punktach: Graniczna nr. 1 wprost Królewskiej, Złota róg Marszałkowskiej, Złota róg Sosnowej, Złota róg Żelaznej, Marszałkowska róg Królewskiej, Marszałkowska róg Świętokrzyskiej oraz Marjańska nr. 11 róg Twardej, Pańska nr. 29 wprost Marjańskiej, Wielka nr. 18 wprost Śliskiej, Twarda nr. 29 róg Pańskiej, Grzybowska nr. 15, Chmielna nr 60 i 92.

W ostatnich siedmiu punktach telefony są bez obsługi policyjnej. Każdy funkcjonarjusz VIII komisarjatu posiada klucz od szafki telefonicznej i na każde żądanie przechodnia, wymagającego zaalarmowania straży lub Pogotowia, niezwłocznie dzwoni do komisarjatu, skąd dyżurny przodownik z głównego aparatu alarmuje daną instytucję. W pierwszych sześciu punktach policjanci są stale na posterunkach.

Z Polskiego Klubu Literackiego. Zarząd P. K. L. na wczorajszem posiedzeniu wysłuchał sprawozdania p Lechonia z działalności Sekcji Przekładów. Na przewodniczącego Sekcji został wybrany p. Ryszard Ordyński, na zastępcę jego p. Ludwik Hieronim Morstin, sekretarzem Sekcji jest p Władysław de Bendy. Sekcja opracowała m. in. listę książek polskich, kwalifikujących się do przekładów na języki obce, która zostanie rozpatrzona przez Zarząd i w najbliższym czasie przesłana do centrali Klubów P. E. N w Londynie. Z kolei Zarząd zajmował się sprawą „Skarbu narodowego literatury, nauki i sztuki". Po przedyskutowaniu projektu sejmowego uproszono p. prezesa Lorentowicza, aby reprezentował Klub na zebraniu w dniu 30 b. m w Tow. literatów i dziennikarzy i przedstawił postulaty P. K L.

Wreszcie na wniosek p. Makuszyńskiego uchwalono, w porozumieniu z burmistrzem Zakopanego p. posłem dr. Medardem Kozłowskim, przystąpić do urządzenia w Zakopanem uroczystego obchodu ku czci Jana Kasprowicza, członka honorowego Klubu. Obchód ten ma być podniosłym aktem hołdu, złożonym wielkiemu poecie przez ludność Podhala i przedstawicieli wszystkich dzielnic.

Wystawa akwarel Anny Römerowej. W sobotę, dn. 30 b m., o godz. 12 otwarta będzie w Zachęcie wystawa zbiorowa znanej akwarelistki Anny Römerowej, która przybywa do nas z Letgalji na Łotwie. Ostatnia wystawa zbiorowa prac Anny Römerowej odbyła się z powodzeniem w Zachęcie 3 lata temu.

Szopka w Szkole Sztuk Pięknych. Pierwsze przedstawienie za zaproszeniami tradycyjnej kukiełkowej szopki w Szkole Sztuk Pięknych (Wybrzeże Kościuszkowskie 37) odbędzie się dziś. Część tradycyjną zapełniono nowemi pieśniami i kolędami staropolskiemi, część aktualną (szkoła, plein air w Kazimierzu, wystawa paryska) upozażono w szereg doskonałych kukiełek i dekoracji oraz tryskających beztroskim humorem monologów i piosenek

Następne 2 przedstawienia odbędą się w sobotę 30 i w niedzielę 31 b. m.

Zaproszenie na Szopkę zostało zaopatrzone w wierszyk następujący:

„W tym ogólnym bałaganie drożyzny i głodu,
Byś pan nie miał przyjść na Szopkę, nie widzę powodu.
Więc prosimy razem z żoną — mile czas Wam zleci,
A jeżeliś nie żonaty — sprowadź chociaż dzieci".

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Z Ligi Morskiej i Rzecznej. Dziś w dniu 28 b m o godz. 8 wiecz. w lokalu Komitetu Warszawskiego (Plac Napoleona 6 m. 4) wygłosi Adam Uziembło odczyt na temat: „Człowiek a Morze"

ZABAWY:

Doroczny bal „Warszawa swej Politechnice" — urządzany w Gmachu Politechniki staraniem T-wa Bratniej Pomocy Stud. Pol. Warsz. dla zasilenia funduszów tej instytucji odbędzie się w bieżącym roku w dniu 6 lutego. Protektorat nad balem objął cały szereg wybitnych osobistości, wśród których m. in. widzimy nazwiska p Marszałka Piłsudskiego, p marszałka Rataja, p. premjera Al. Skrzyńskiego, pp ministrów: tow. Moraczewskiego, Raczkiewicza, Chądzyńskiego, St. Grabskiego i L. Żeligowskiego, przedstawicieli władz komunalnych i t. p.

Bilety można nabywać w Bratniej Pomocy w Gmachu Politechniki.

Wieczornica towarzyska. W czwartek 28 bm. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (hotel Polonia) Wieczornica towarzyska dla członków i wprowadzonych gości, urozmaicona atrakcjami artystycznemi.

WYPADKI.

Pożar. Przy ul. Poznańskiej Nr 11 na strychu 3-piętrowej kamienicy wynikł pożar od iskier, wydobywających się przez szczeliny komina Palące się krokwie w dachu ugasiło pogotowie 7 oddziału straży ogniowej.

Trup w kamieniach. Przy ul. Suchej w stosie kamieni, przygotowanych do brukowania ulicy, znaleziono trupa nowonarodzonego dziecka płci męskiej, który zabrano do prosektorjum.

Kradzież akcji wraz z szufladą. W pasażu Simonsa przy ul. Długiej Nr. 50 do mieszkania Bolesława Siuchy włamali się niewykryci złodzieje i skradli szufladę od kredensu wraz z całą zawartością w postaci 210 sztuk akcji różnych towarzystw. Poszkodowany oblicza wartość skradzionych akcji na 2000 zł

Wypadek samochodowy. Na ul. Mazowieckiej przed domem Nr. 9 samochód osobowy przejechał 51-letniego Pawła Majersona (Wspólna 52), buchaltera Lekarz Pogotowia stwierdził potłuczenie lewego stawu biodrowego oraz złamanie kości szyjki udowej i, po opatrunku, przewiózł poszwankowanego do szpitala żydowskiego.

Kierowca w płomieniach. Przy ul. Nowolipki Nr. 20 kierowca samochodowy, 23-letni Wincenty Karolicki, myjąc ręce benzyną, zapalił się od papierosa. Lekarz w ambulatorjum Pogotowia stwierdził poparzenie rąk.

Nagły zgon w pociągu. W pociągu przybyłym z Pruszkowa zmarł nagle z niewiadomej przyczyny 45-letni Maksymiljan Dubla, cechowniczy w urzędzie probierczym, zamieszkały w Utracie

Zbrodniczy napad. Na przechodzącego ul Żórawią przed domem Nr. 10 handlowca, 22-letniego Franciszka Kołodziejczyka (Nowolipie Nr. 16) napadł niewykryty sprawca, który zadał mu nożem dwie rany kłóte w okolice prawej i lewej łopatki Ofiarę zbrodniczego napadu przewiozło Pogotowie do szpitala Dz. Jezus.

Suknia jedwabna za... 10 zł. Wczoraj w południe do jednej z kupujących w kramach miejskich „Wielopole" na pl. Żelaznej Bramy zbliżył się jakiś podejrzany mężczyzna i zaproponował jej kupno sukni czarnej jedwabnej ze spódniczką, przybraną dżetami za... 10 zł. Tak niepomiernie niska cena wzbudziła podejrzenie w właścicielu jednego ze straganów, który przypuszczając, że suknia pochodzi z nielegalnego źródła, dyskretnie wer*wał policjanta. Posiadacza sukni przeprowadzono do 12 komisarjatu, gdzie okazało się, że jest to Władysław Olejnik, bez zajęcia, karany dwa razy za paserstwo, ostatnio zamieszkały w przytułku noclegowym przy ul Dzikiej Nr 62. Suknia pochodzi najprawdopodobniej z kradzieży Olejnika, który zeznaje, że suknię dał mu do sprzedaży jakiś znajomy jego imieniem Olek w tymże przytułku, zatrzymano w areszcie przy 12 komisarjacie.

—::o::—

TEATR i MUZYKA.

Teatr Wielki. Dziś „Faust" z „Nocą Walpurgji" Jutro „Żydówka".

Wznowienie „Strasznego Dworu". Perła Moniuszkowskiej twórczości lirycznej „Straszny Dwór" ukaże się w sobotę dn. 30 b. m. w zupełnie odnowionej szacie na scenie teatru Wielkiego.

Teatr Narodowy. Dziś o godz. 7.30 „Faust" Goethego

Teatr Letni. Dziś i jutro nieodwołalnie ostatnie 2 razy „Bitwa pod Waterloo".

W piątek premjera „Cherubina z piekła".

Teatr im Bogusławskiego. Dziś i dni następnych „Rewizor" grany od dnia premjery przy wyprzedanej widowni.

Teatr Polski. Dziś „Król".

Teatr Mały. Dziś premjera komedji p. t. „Orzeł czy reszka".

Teatr Nowości. „Paryżanka" ukaże się jeszcze dwa razy, poczem na krótki czas powraca na repertuar operetka „Orłow". W pełnych próbach najnowsza operetka R. Stolca „Sen o Rivierze"

Teatr Niewiarowskiej. Codziennie wieczorem doskonała operetka Waltera Kollo „Królowa nocy".

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś i dni następnych „Dom otwarty".

Teatr im. Fredry. Dziś premjera nowej polskiej komedji K T. Skoczylasa „Kobieta zawsze znajdzie sposób". W sobotę dramat L. Rydla „Na zawsze".

Teatr „Qui Pro Quo". Codziennie 2 razy doskonała rewja „Puść go kantem".

Teatr „Perskie Oko". Codziennie rewja karnawałowa „Pod sukienką".

Z Filharmonji. Jutrzejszy koncert symfoniczny zawiera w programie trzy nokturny Debussy'ego, legendę o św. Jerzym Rytla, „Pieśniarz niewidomy" Liszta, w instrumentacji M Glińskiego, oraz dwa koncerty fortepianowe: d-moll Mozarta i g-moll Saint - Saensa, które odegra p. Janina Familjer - Hepnerowa. Dyrygować będzie p. Adam Dołżycki, a „Pieśniarzem niewidomym" Liszta — p. M. Gliński.

Repertuar teatrów świetlnych

Kino Palace. „Matka, córka i kochanka" — w 8 częściach.

Kino Filharmonja. „Płomienna kawalkada" w 10 aktach.

Kino Apollo. „Gorączka złota" z Charlie Chaplinem.

Kino Splendid i Stylowy. „Robin Hood" (10 aktów) z Douglasem Farbanks.

Kino Wodewil. Dziś premjera.

Kino Muza. „Królowa Mody".

Kino Nowy. „Co zniszczyło Niemcy" w 16 częściach.

Kino Pan. „Uwięziony Lotnik" i „Nie grzesz matko"

Kino Światowid. „Zigano — władca z Monte-Diavolo". 12 aktów z Harry Peel'em.

Kino Corso. „Popioły zemsty" (12 aktów).

SPORT.

Zarząd P. Z. P. N. wobec dyskwalifikacji p. Tadeusza Kuchara.

Jak się dowiadujemy zarząd P. Z. P. N. zamierza zanulować ostatnią uchwałę wydziału gier i dyscypliny, dyskwalifikującą dożywotnie członka lwowskiej Pogoni i byłego kapitana związkowego PZPN p. Tadeusza Kuchara. Jak się bowiem okazało p. T. Kuchar nie był kierownikiem sekcji p-n w Pogoni, a wydziałowi gier i dyscypliny PZPN chodziło właśnie o zdyskwalifikowanie kierownictwa sekcji p. n. Sprawa powyższa będzie więc ponownie rozpatrywana przez Wydział gier i dyscypliny PZPN.

Zimowe imprezy lekkoatletyczne w stolicy.

Sekcja lekkoatletyczna AZS organizuje w najbliższą niedzielę dnia 31 b. m. bieg na przełaj (około 3 klm.) o nagrodę przechodnią. Bieg odbędzie się w parku Sobieskiego o godz. 12. We wtorek dnia 2 lutego, w hali w Agrykoli odbędą się poraz pierwszy w Polsce zawody lekkoatletyczne w hali krytej.

Sport zagranicą

(PRZEGLĄD TYGODNIOWY).

PIŁKA NOŻNA.

Kluby angielskie dążą do dawnych prawideł. Kilka klubów I-ej Ligi Zawodowej w Anglji podało nowy projekt zmiany reguły „spalonego", mianowicie chodzi o przywrócenie dawnych prawideł

Hakoah i M. T. K. wybierają się w podróż zamorską. Jak się dowiadujemy, mistrz Austrji, Hakoah, oraz mistrz Węgier, M. T. K., wybierają się w lecie r. b na wielkie tournee po Ameryce Południowej

Ostatnie wyniki piłkarskie. Międzypaństwowe spotkania drużyn piłkarskich Czechosłowacji i Portugalji zakończyło się wynikiem remisowym 1:1.

Robotnicza reprezentacja Moskwy zwyciężyła także team Berlina w stosunku 7 : 2.

Słynna drużyna hiszpańska, Barcelona, poniosła nową porażkę od Espagnoe 0:1 Jak widać i Zammorra nie pomógł.

W mistrzostwie Anglji prowadzi obecnie zeszłoroczny mistrz, Hundersfield

RÓŻNE.

Skandal w Paryżu. Znany z turniejów zapaśniczych w Warszawie, Estończyk — Jaago, który ostatnio zdobył mistrzostwo świata w walce francuskiej, oświadczył zapaśnikom Francji, iż żaden nie zdoła utrzymać się przeciwko niemu w ciągu godziny.

Do walki stanął mistrz Francji — Deglane, którego, pomimo przewagi, Jaago nie zdołał pokonać w ciągu godziny

Wzburzony tem Estończyk zaczął stosować przy końcu walki niedozwolone chwyty; wreszcie uniósł Deglane'a w górę i rzucił w publiczność. Byłoby się skończyło na zlinczowaniu niesfornego mistrza świata, gdyby nie interwencja policji.

—::o::—

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S. Redaktor naczelny dr. Feliks PERL. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7 Redaktor odpowiedzialny: Jan M. BORSKI